Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 46 (7839) Białystok – Łomża – Suwałki, czwartek 26 lutego 1976 r. Nakład: 133.430 A Cena 50 gr

Kolejny odcinek centralnej magistrali kolejowej

WARSZAWA (PAP) — 25 bm. pociąg elektryczny po raz pierwszy przejechał centralną magistralą kolejową od nowo zbudowanej stacji Idzikowice, leżącej w pobliżu Radzic, do Włoszczowej. W tym właśnie dniu przekazany został do użytku następny zelektryfikowany odcinek tej nowej magistrali. Równocześnie zakończono też elektryfikację linii z Tomaszowa Mazowieckiego do Idzikowic.

Od 25 bm. pociągi towarowe ze Śląska i Krakowa będą mogły dojeżdżać w rejon Łodzi bez potrzeby wymiany lokomotyw.

Drugi dzień obrad XXV Zjazdu KPZR

Związek Radziecki ostoją światowego pokoju

Przemówienie Edwarda Gierka na najwyższym forum radzieckich komunistów

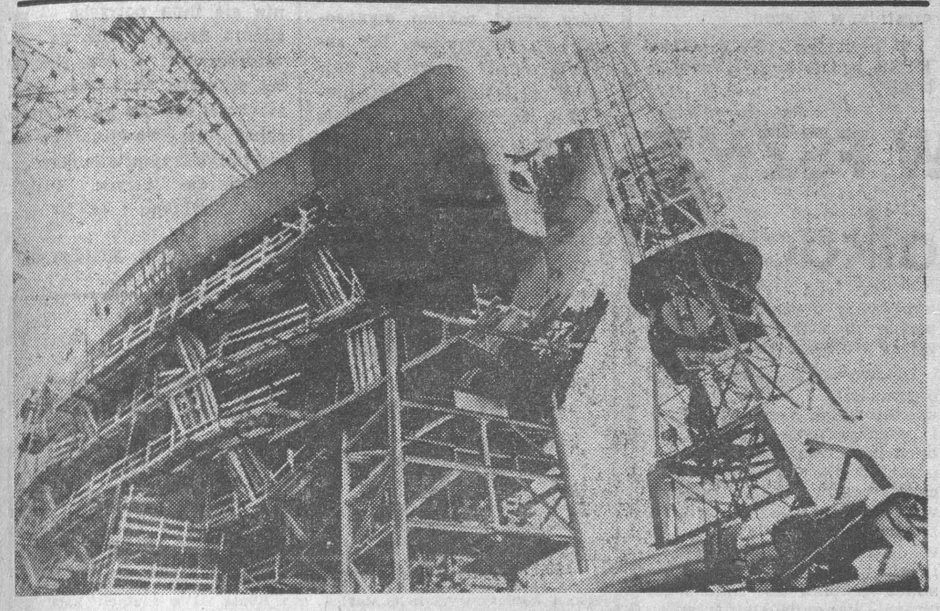

MOSKWA (PAP) — Środa była drugim dniem obrad XXV Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W dniu tym przemówienie na Zjeździe wygłosił I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — EDWARD GIEREK.

W drugim dniu obrad XXV Zjazdu KPZR przewodniczący obradom, członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR **Andriej Kirilenko** udzielił głosu przewodniczącemu Centralnej Komisji Rewizyjnej **Giennadijowi Sizowowi**, który złożył sprawozdanie z działalności tej komisji. G. Sizow oświadczył, że komisja koncentruje swą uwagę na kontroli nad realizacją budżetu partyjnego i stwierdził, że środki budżetu partyjnego użytkowane są prawidłowo i celowo. Mówca poinformował, że wydawnictwa partyjne publikują 386 gazet o jednorazowym nakładzie 86 milionów egzemplarzy, 273 czasopisma o nakładzie 81 milionów egzemplarzy.

Następnie Zjazd przystąpił do dyskusji nad referatem sprawozdawczym KC KPZR i sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Zabierając głos w dyskusji członek Biura Politycznego KC KPZR, pierwszy sekretarz moskiewskiego Komitetu Miejskiego partii, **Wiktor Griszin** oświadczył, że ubiegły okres był dla Moskwy 5-latką rekordów i nowatorstwa. Zbudowano ok. 27 mln m kwadr. nowej powierzchni mieszkaniowej. Rozwój stolicy ZSRR odbywa się na podstawie planu generalnego opracowanego do 1990 r.

Podobnie jak całe społeczeństwo ZSRR, delegaci na XXV Zjazd z ramienia Komunistycznej Partii Ukrainy — oświadczył członek Biura Politycznego KC KPZR, I sekretarz KP Ukrainy **Władimir Szczerbicki** — całkowicie aprobują linię polityczną i konkretną działalność KC KPZR oraz wszystkie tezy, wnioski i zadania zawarte w sprawozdaniu KC. W. Szczerbicki poinformował Zjazd, że w minionej 5-latce na Ukrainie powstało ok. 300 wielkich zakładów przemysłowych. Skup zboża, ziemniaków i innych płodów rolnych był o 30—40 proc. wyższy niż w poprzedniej 5-latce.

Kolejnym mówcą był członek Biura Politycznego KC KPZR, I sekretarz KC Komunistycznej Partii Kazachstanu **Dinmuchamed Kunajew**. Oświadczył on, że miniona 5-latka była jakościowo nowym etapem na drodze ZSRR do komunizmu. Była to najlepsza 5-latka w historii radzieckiego państwa.

Następnie przemawiali: I sekretarz Leningradzkiego Obwodowego Komitetu Partii — **Grigorij Romanow** i zastępca członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów RFSRR — **Michaił Sołomiencew**.

Ciąg dalszy na str. 2

Plenum Rady Wojewódzkiej FSZMP w Suwałkach

Wczoraj, 25 bm. odbyło się w Suwałkach plenarne posiedzenie Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. W obradach uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR — **Zbigniew Białecki**, prezes WK ZSL — **Stefan Lenkowski**, przewodniczący WK SD — **Henryk Smoła**, wicewojewoda — **Jan Szumiło** oraz kierownik Wydziału Kultury Rady Głównej FSZMP — **Wojciech Głowacki**.

Plenum, którego celem było określenie głównych kierunków działania suwalskiego ruchu młodzieżowego w realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR obradowało pod hasłem przodowania młodzieży w życiu społecznym i gospodarczym, w życiu gmin, zakładów pracy, miast i wsi całego województwa. Młodzież zrzesza w organizacjach wchodzą-

Ciąg dalszy na str. 2

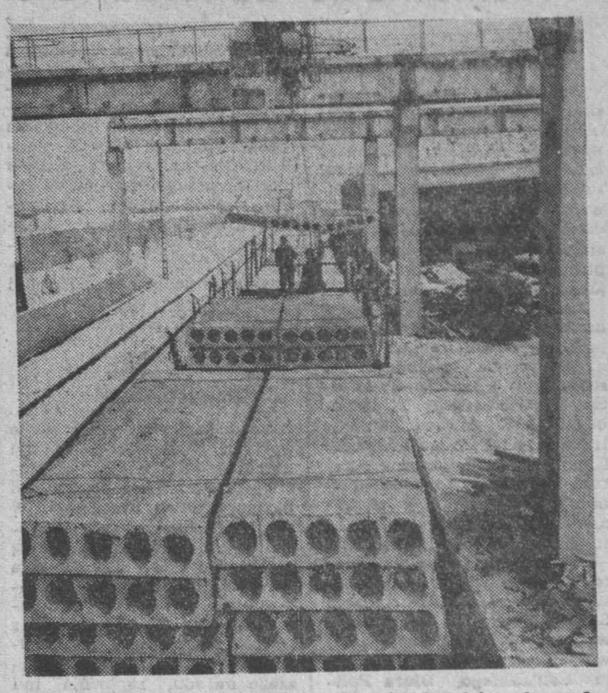

Zakład Prefabrykacji Betonów w Obornikach, należący do przedsiębiorstwa produkcji pomocniczej i montażu budownictwa rolniczego — Września, wykonuje elementy do montażu kompletnych obiektów mieszkalnych, budynków szkolnych i administracyjnych oraz do obiektów inwentarskich — typu chlewnie, obory, magazyny paszowe itp.

NA ZDJĘCIU: załadunek gotowych wyrobów na wagony.

CAF — Staszyszyn

Na cześć XXV Zjazdu KPZR pracownicy stoczni bałtyckiej w Leningradzie zobowiązali się zwodować przedterminowo nowy lodołamacz atomowy „Syberia".

NA ZDJĘCIU: „Syberia" na pochylni stoczni bałtyckiej w Leningradzie.

TASS

Żywe zainteresowanie obradami XXV Zjazdu KPZR

Obrady XXV Zjazdu KPZR wzbudzają żywe zainteresowanie również mieszkańców naszych trzech województw, które z Krajem Rad łączą więzy braterskiej, przygranicznej współpracy i przyjaźni.

— W dniu rozpoczęcia obrad XXV Zjazdu KPZR pracowałem na drugiej zmianie — mówi Jan Rutka, szlifierz Fabryki Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku, działacz ZMS, — Każdy z nas oglądał rano telewizyjną transmisję z otwarcia obrad. Dyskutowaliśmy z kolegami, że XXV Zjazd KPZR, który debatuje przede wszystkim nad wewnętrznymi sprawami Związku Radzieckiego, wzbudza u nas takie zainteresowanie jak VII Zjazd PZPR. Sądzę, iż wynika to z roli ZSRR w świecie, z wpływu wywieranego przez Kraj Rad na stosunki międzynarodowe, a także stąd, że Związek Radziecki to nasz bliski przyjaciel.

Z okazji odbywającego się XXV Zjazdu KPZR w naszym zakładzie gościć będziemy delegację z Grodna. Wybieram się na to spotkanie. Interesują mnie warunki pracy i życia naszych przyjaciół. Byłem w Związku Radzieckim trzykrotnie, sporo widziałem, teraz się dowiem, co się zmieniło od tego czasu.

*

Podobnie jak załoga Fabryki Przyrządów i Uchwytów, delegacje z Grodna powita dziś dziewięć innych zakładów przemysłowych Białostocczyzny. Spotkania z nimi staną się kolejną okazją do wymiany doświadczeń. Natomiast jutro przybędzie dalszych pięć delegacji z Litewskiej SRR. W pierwszych dniach marca 15 lektorów z Grodna wygłosi odczyty na temat uchwał XXV Zjazdu KPZR. (a)

Fala strajków w Hiszpanii

MADRYT (PAP) — Hiszpanię ogarnęła fala strajków. We wtorek, w położonym w pobliżu Barcelony mieście włókniarzy, Sabadell, w strajku protestacyjnym przeciwko brutalności policji wzięło udział 40 tys. robotników. Nieczynne były w większości również sklepy i szkoły tego 150-tysięcznego miasta.

19 lutego policja zaatakowała tutaj demonstrujących robotników, protestujących przeciwko zwyżce kosztów utrzymania. W pochodzie znajdowały się kobiety i dzieci. Byli ranni.

Pod hasłami ekonomicznymi kontynuuje tygodniowy strajk blisko 100 tys. robotników budowlanych w Barcelonie. W porcie Vigo (Hiszpania północno-zachodnia), jedno z towarzystw zajmujących się remontem i budową statków zwolniło ok. 3 tys. robotników, gdy po tygodniowym lokaucie odmówili podjęcia pracy.

W 1977 roku pierwszy prom kosmiczny

WASZYNGTON (PAP) — Kierownictwo amerykańskiej Agencji do spraw Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) wyznaczyło już załogę złożoną z dwóch astronautów, którzy dokonają pierwszego próbnego lotu na pokładzie tzw. promu kosmicznego, zdolnego do wielokrotnych podróży z powierzchni Ziemi na orbitę okołoziemską. Rzecznik NASA podał, że załogę tą stanowić będą astronauci Fred Haise i Charles Fullerton. Załoga rezerwowa składa się również z dwóch astronautów — Richarda Truly i Joe Engle. Z tej czwórki astronautów jedynie Fred Haise przebywał dotychczas w przestrzeni kosmicznej. Był on pilotem modułu księżycowego podczas misji „Apollo-13", która miała dramatyczny przebieg i mogła zakończyć się tragicznie.

Eksperymentalne loty promu kosmicznego rozpoczną się w 1977 roku.

J. Sisco podał się do dymisji

WASZYNGTON (PAP) — W stolicy USA podano do wiadomości, że **Joseph Sisco**, dotychczasowy podsekretarz stanu d/s politycznych w Departamencie Stanu., zrezygnował ze swego stanowiska. Rezygnacja ta została przyjęta z „głębokim ubolewaniem" przez prezydenta Forda, jednak spodziewano się jej już od dłuższego czasu, ponieważ było wiadome, że Sisco zamierza poświęcić się pracy naukowej.

Sisco ubiega się obecnie o objęcie kierownictwa jednego z uniwersytetów w Waszyngtonie. Zamierzał on opuścić Departament Stanu już dwa lata temu, kiedy pełnił funkcję zastępcy sekretarza stanu d/s Bliskiego Wschodu i Azji Południowej, jednak Kissinger skłonił go wówczas do pozostania.

WIADOMOŚCI DNIA

Akcja komandosów palestyńskich

▶ *KAIR — Jak informuje Agencja Reutera, grupa komandosów palestyńskich przeprowadziła udaną akcję zbrojną na zachodnim brzegu Jordanu, okupowanym przez Izrael. Partyzanci palestyńscy urządzili zasadzkę na izraelski konwój wojskowy w pobliżu miejscowości Hawra. 20 żołnierzy izraelskich zostało zabitych.*

Rozmowy SALT

▶ *GENEWA — W środę odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych uczestniczących w rokowaniach w sprawie ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych (SALT).*

Manewry armii tureckiej

▶ *ANKARA — W środę rozpoczęły się na Morzu Egejskim manewry tureckiej marynarki wojennej i lotnictwa. Zdaniem obserwatorów manewry te można uważać za „demonstrację siły" wobec Grecji, która poprzednio zapowiedziała, że nie będzie tolerować naruszenia 10-milowego pasa swych wód terytorialnych i swej przestrzeni powietrznej.*

Krytyka Wilsona

▶ *LONDYN — Na posiedzeniu komitetu wykonawczego brytyjskiej Partii Pracy grupa działaczy reprezentujących lewicę partyjną zaatakowała ostro administrację premiera Wilsona za ogłoszony w ubiegłym tygodniu program drastycznych redukcji wydatków budżetowych na cele publiczne. Zgłoszono nawet wniosek o zwołanie nadzwyczajnego zjazdu Partii Pracy, na którym zostałaby rozpatrzona jej strategia gospodarcza.*

Otwarcie giełd walutowych

▶ *RZYM — Ministerstwo skarbu Włoch zakomunikowało, że w najbliższy poniedziałek 1 marca zostaną w kraju otwarte giełdy walutowe. Zamknięto je 21 stycznia aby położyć kres rosnącej spekulacji walutowej, powodującej deprecjację lira.*

Wzmocnienie floty brytyjskiej na wodach islandzkich

LONDYN (PAP) — Rząd brytyjski postanowił wzmocnić siłę swej floty wojennej na łowiskach znajdujących się wewnątrz 200-milowego pasa wód otaczających Islandię. Rzecznik ministerstwa obrony podał, że w drodze na te wody znajduje się fregata „Andromeda", która dołączy do grupy trzech znajdujących się tam już okrętów brytyjskiej marynarki wojennej.

Władze brytyjskie zdecydowały się na takie posunięcie po ostatnich poważnych incydentach na morzu między jednostkami islandzkimi a brytyjskimi. Doszło do wielu wypadków zderzeń, sprowokowanych — według oświadczenia Londynu — przez stronę islandzką. Jak wiadomo, Islandia domaga się przerwania przez trawlery brytyjskie połowów na łowiskach, które zastrzegła jednostronnym aktem dla swych statków oraz wycofania okrętów wojennych W. Brytanii z tych wód.

Listy kandydatów na posłów i radnych WRN — w okręgowych i wojewódzkich komisjach wyborczych

Zarejestrowaniem list kandydatów na posłów do Sejmu PRL — w okręgowych komisjach wyborczych oraz kandydatów na radnych WRN — w wojewódzkich komisjach wyborczych zakończył się pierwszy etap kampanii wyborczej. Okręgowe i wojewódzkie komisje w Białymstoku i Suwałkach obradowały wczoraj, a w Łomży — 24 bm. Listy zgłosiły wojewódzkie komitety FJN.

Podanie danych o kandydatach do publicznej wiadomości nastąpi najpóźniej 1 marca br. Zapoczątkuje to drugi etap kampanii, trwający do dnia wyborów. W okresie tym odbywać się będą spotkania z kandydatami na posłów do Sejmu i radnych WRN.

Do niedzieli, 29 bm., odbywa się sprawdzanie spisów wyborców. Spisy wyłożone są w lokalach obwodowych komisji. W województwie białostockim sprawdziło spisy ponad 60 proc. wyborców. Obywatelskim obowiązkiem każdego wyborcy jest w tym czasie sprawdzenie swojego nazwiska. Dyżurujący członkowie obwodowych komisji wydają karteczki z numerem wyborcy w spisie, w ten sposób szybciej będzie można odnaleźć je w dniu głosowania.

Zdaniem członków obwodowych komisji w bieżącej kampanii widać duże zainteresowanie sprawami wyborów ze strony młodzieży. Młodzi, szczególnie ci głosujący po raz pierwszy, sprawdzali swoje nazwiska już w pierwszych dniach wyłożenia spisów. (ib)

Nadal trwa sprawdzanie list wyborczych.

NA ZDJĘCIU: w lokalu OKW nr 78 w Białymstoku.

Fot. Z. Lenkiewicz

Budowa tunelu pod kanałem La Manche znów aktualna?

LONDYN (PAP) — Londyńska gazeta „Sunday Telegraph" informuje, iż rząd brytyjski mógłby na nowo zainteresować się projektem budowy tunelu pod kanałem La Manche, gdyby inne kraje Wspólnego Rynku pospieszyły z pomocą w finansowaniu tego przedsięwzięcia.

Jak wiadomo, w roku 1974 Francja i W. Brytania przystąpiły energicznie do finalizowania projektów i kosztorysów budowy tunelu, który połączyłby Wyspy Brytyjskie z kontynentem. Jednakże w styczniu 1975 r. rząd w Londynie powiadomił, iż musi wycofać się ze wspólnego przedsięwzięcia z powodów ekonomicznych.

z trzech województw

ZADANIA BIAŁOSTOCKIEJ ORGANIZACJI PARTYJNEJ

Wczoraj, pod przewodnictwem II sekretarza KM — Tadeusza Wnorowskiego odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku, poświęcone omówieniu głównych kierunków pracy miejskiej organizacji partyjnej po VII Zjeździe PZPR. Referat wygłosił sekretarz KM PZPR — Tadeusz Matusik. W dyskusji stwierdzono, iż uchwały VII Zjazdu stwarzają niezwykle korzystną perspektywę dla dalszego dynamicznego rozwoju miasta i województwa. Utrzymanie wysokiej dynamiki rozwojowej wymaga wszechstronnego wykorzystania potencjału produkcyjnego, aktywności zawodowej i społecznej ludzi oraz posiadanych rezerw. Istnieją możliwości wydatnej poprawy efektywności gospodarowania oraz wzrostu wydajności i poprawy jakości pracy. Zwrócono uwagę, iż w roku bieżącym przed zakładami pracy i instytucjami oraz administracją państwową stoją szczególne zadania w realizacji założeń społeczno - gospodarczych i politycznych. Ich pełne wykonanie decydować będzie bowiem o pomyślnym starcie do następnych lat nowej pięciolatki.

W programie działania miejskiej organizacji partyjnej na rok 1976 przyjętym na Plenum, wytyczone zostały zadania dla instancji i organizacji partyjnych. (a)

Ciąg dalszy na str. 2

I sekretarz Ambasady ZSRR na Białostocczyźnie

W woj. białostockim przebywa I sekretarz Ambasady ZSRR w Polsce, tow. **Fiodor MITITIEŁ**. Wczoraj spotkał się on z I sekretarzem KW PZPR w Białymstoku, **Władysławem Juszkiewiczem**, a następnie uczestniczył w uroczystościach związanych z obchodami 58 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. Zostały one zorganizowane w Szkole Podstawowej nr 2 w Bielsku Podlaskim. Uczestniczyli w nich m. in. kurator białostocki, **Edward Kryński** oraz gospodarze miasta.

W trakcie tych uroczystości tow. **Fiodor Mititieł** wręczył byłemu żołnierzowi Armii Radzieckiej, nauczycielowi szkoły nr 2 w Bielsku, **Wiktorowi Aleksiejewowi** medal 30-lecia zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, nadany przez Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego. (su)

Normalizacja życia politycznego w Libanie

KAIR (PAP) — Prasa bejrucka podała w środę, że w ciągu najbliższych 48 godzin **zostanie utworzony w Libanie rząd jedności narodowej**, w skład którego wejdą przedstawiciele wszystkich ugrupowań politycznych. Obecny gabinet liczy jedynie 6 ministrów.

Utworzenie rozszerzonego gabinetu stało się możliwe, dzięki poparciu przez Socjalistyczną Partię Postępową projektu reform politycznych, opracowanego w wyniku wysiłków mediacyjnych rządu syryjskiego. Początkowo partia Kamala Dżumblatta, posiadająca poparcie Muzułmanów uważała, że projekt reform systemu politycznego w Libanie nie idzie zbyt daleko. Partia ta zrewidowała swe stanowisko w wyniku rozmów, jakie odbył we wtorek minister spraw zagranicznych Syrii, **Abd el-Halim Chaddam** z Kamilem Dżumblattem.

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady mżawki lub deszczu, rano mgły. Temperatura maksymalna 2—4 st., minimalna +2 st. C. Wiatry umiarkowane okresami dość silne z kierunków zachodnich.

JUTRO — zachmurzenie zmienne, przelotne opady deszczu.

IMIENINY: Mirosława i Aleksandra. (aka)

Nasza jedność jest potwierdzeniem nieprzemijających wartości internacjonalizmu

Przemówienie Edwarda Gierka na XXV Zjeździe KPZR

DRODZY TOWARZYSZE!

W imieniu delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przekazuję wam, towarzysze delegaci, najlepsze życzenia owocnych obrad. Przekazuję braterskie pozdrowienia dla komunistów radzieckich od komunistów polskich i uczucia serdecznej przyjaźni dla narodu radzieckiego od narodu polskiego.

XXV Zjazd to doniosłe wydarzenie dla waszej wielkiej partii i Kraju Rad, a równocześnie dla wszystkich sił socjalizmu i pokoju w świecie. Wysłuchaliśmy z uwagą bogatego w nowe i głębokie treści ideologiczne, polityczne i społeczno-ekonomiczne referatu towarzysza Leonida Breżniewa. Jesteśmy pod wrażeniem dyskusji, która toczy się tu na sali obrad i poza nią — wśród ludzi pracy i narodów radzieckich. Manifestuje się w niej oddanie ideom Lenina, odważne spojrzenie w przyszłość, zespolenie całej waszej partii wokół Komitetu Centralnego, Biura Politycznego i jej sekretarza generalnego.

Dzielimy po bratersku waszą satysfakcję i gratulujemy wam osiągnięć ostatniego pięciolecia. Realizacja Uchwał XXIV Zjazdu dobrze służyła państwu radzieckiemu oraz pomyślności jego obywateli. Przyczyniła się do wzrostu sił i umocnienia jedności wspólnoty państw socjalistycznych. Nakreślony na XXIV Zjeździe program pokoju rozszerzył i pogłębił proces odprężenia, miał decydujące znaczenie dla całokształtu stosunków międzynarodowych.

Obecny, XXV Zjazd KPZR rozwija i wzbogaca ten dorobek, wnosi doniosły wkład do rozwoju teorii i praktyki socjalizmu, nakreśla jeszcze bardziej rozległe horyzonty. Z całego serca życzymy wam, drodzy towarzysze, nowych sukcesów w budowie społeczeństwa komunistycznego, dalszego postępu w naszej wspólnej sprawie umacniania socjalizmu i pokoju, dla której wasza partia i wasz kraj działają najaktywniej i czynią najwięcej.

Do tej wielkiej sprawy wnosi swój istotny i konkretny wkład również nasz kraj — Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Opierając się na historycznym dorobku całego minionego 30-lecia, kierując się nauką marksizmu-leninizmu VII Zjazd naszej partii wytyczył program budowy w Polsce rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Idziemy konsekwentnie drogą wszechstronnego społeczno-gospodarczego rozwoju i podnoszenia poziomu życia ludzi pracy. Szczególną wagę przywiązujemy do utrwalania moralno-politycznej jedności narodu, do umacniania naszego państwa i rozwoju socjalistycznej demokracji.

Uchwały VII Zjazdu naszej partii znalazły powszechne i serdeczne poparcie klasy robotniczej, chłopów i inteligencji, całego narodu. Jesteśmy przekonani, że pomyślna realizacja tych uchwał, podniesienie na wyższy poziom jakości pracy i warunków życia narodu umocni siły socjalistycznej Polski, a równocześnie zwiększy jej internacjonalistyczny wkład w utrwalanie pozycji socjalizmu i pokoju.

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Naród polski przez wiele pokoleń walczył o swój byt niepodległy, o postęp, o państwowość zdolną zapewnić mu bezpieczeństwo i rozwój. W tej walce poniósł wielkie ofiary, w niej też tworzyły się jego tradycje, kształtowała się świadomość. Polska Ludowa, która powstała z zespolenia sprawy niepodległości z rewolucją społeczną, jest spełnieniem żywotnych dążeń naszego narodu, zapewnia mu suwerenną, godną pozycję, dynamiczny rozwój gospodarczy, rozkwit nauki i kultury. Jest to rezultat ofiarnej pracy narodu w nowych socjalistycznych warunkach, jest to zarazem rezultat braterskiej przyjaźni i współpracy, niezłomnego sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim. Nasza jedność jest potwierdzeniem nieprzemijających wartości internacjonalizmu. Przemawiają za nią najżywotniejsze interesy narodu polskiego i jego patriotyczne racje.

Braterskie stosunki polsko-radzieckie rodziły się w historycznych procesach i wydarzeniach obecnego stulecia. W rodowodzie ideowej jedności naszych partii znajduje się wspólna walka polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej w rewolucji 1905—1907 roku. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, realizując proklamowane przez Lenina prawo narodów do samostanowienia, obaliła traktaty zaborcze, otwierając Polsce drogę do niepodległości. Przyjaźń naszych narodów scementowało polsko-radzieckie braterstwo broni w zwycięskiej walce przeciw hitlerowskiemu najazdowi. Naród nasz nigdy nie zapomni wyzwoleńczej misji Armii Radzieckiej, ofiary życia i krwi jej żołnierzy poniesionej dla wolności Polski. Wszystkie te związki umacniamy i zacieśniamy w obopólnie korzystnej współpracy całego okresu powojennego.

Z głęboką satysfakcją, drodzy towarzysze, możemy stwierdzić, że w ostatnich latach współpraca polsko-radziecka rozwijała się szerzej, że wzbogaciła się o nowe treści, również dzięki coraz bardziej rozległym stosunkom gospodarczym. Wysoka dynamika polsko - radzieckiej współpracy we wszystkich dziedzinach jest wyrazem wspólnej woli, wspólnym dziełem naszych partii, rządów i narodów. Jest w tym doniosły wkład Komitetu Centralnego KPZR i rządu radzieckiego, a nade wszystko wielka osobista zasługa towarzysza Leonida Breżniewa, którego nasza partia i naród darzą głębokim szacunkiem i serdeczną sympatią.

Partia nasza przywiązuje wielką wagę do umacniania socjalistycznej wspólnoty państw. Współpraca ekonomiczna, którą pogłębiamy obecnie przez realizację programu socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG, ułatwia i przyspiesza społeczno-gospodarczy wzrost każdego z nich. Polityczno-obronny sojusz Układu Warszawskiego, zapewniając bezpieczeństwo naszym narodom, stał się równocześnie płaszczyzną coraz aktywniejszych działań na rzecz odprężenia i rozszerzenia pokojowych stosunków między państwami o odmiennych ustrojach. Stale potwierdza się prawda, że kraje nasze rozwijają się dynamicznie, że idziemy ciągle naprzód, gdyż idziemy razem — połączeni braterską współpracą, wynikającą z tych samych ideałów i celów.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Włożyliśmy wielki wysiłek w budowę realnych przesłanek pokoju w Europie i na świecie. Czyniliśmy wszystko, by oddalać i usuwać pojawiające się zagrożenia, konsekwentnie tworzyliśmy sprzyjające mu warunki w stosunkach międzynarodowych.

Dziś możemy z satysfakcją stwierdzić, że na naszym kontynencie pokój trwa już przeszło trzy dziesięciolecia, że zostało ugaszonych wiele ognisk wojny rozpalonych przez siły agresji na innych kontynentach, i że — zwłaszcza dzięki poprawie stosunków radziecko-amerykańskich — weszliśmy na drogę ograniczania i eliminowania niebezpieczeństwa nowej pożogi światowej.

Jest to historyczna zasługa wspólnoty państw socjalistycznych, przede wszystkim zaś Kraju Rad, który swój olbrzymi potencjał ekonomiczny i obronny, swoją politykę zagraniczną zaangażował w sprawę pokoju. Ta nadrzędna dla wszystkich narodów sprawa jednoczy w wielkiej koalicji pokoju postępowe i demokratyczne siły, miliony ludzi dobrej woli na całym świecie. Doceniamy również wagę realistycznego podejścia rządów i przywódców wielu państw zachodnich do konieczności pokojowego współżycia. W żywotnych bowiem interesach wszystkich narodów leży utrwalanie odprężenia i uczynienia go nieodwracalnym, odparcie ataków prowadzonych przeciwko niemu przez różne siły antykomunizmu, militaryzmu i zimnej wojny, które nie przebierając w środkach, wspiera obecna polityka maoistowskiego kierownictwa chińskiego.

Umocnienie międzynarowego bezpieczeństwa i pokoju— to nasz wielki i szlachetny cel. Gorąco popieramy służące temu celowi inicjatywy w kwestiach odprężenia militarnego i dotyczące innych ważnych problemów, wysunięte przez sekretarza generalnego KC KPZR, w którym narody świata widzą czołowego rzecznika odprężenia i pokojowej współpracy.

Polska działa i będzie działać zgodnie ze swym podpisem złożonym pod aktem końcowym konferencji w Helsinkach. Pragniemy realizować wszystkie zawarte w nim zasady i postanowienia.

Postęp odprężenia w świecie związany jest ściśle ze wzrostem wzajemnego zaufania. Dla jego pogłębiania konieczne jest chronienie dobrego klimatu stosunków między poszczególnymi krajami, który powstał w ostatnich latach. Stąd tak ważne znaczenie opinii publicznej, wielka odpowiedzialność ludzi, którzy ją kształtują.

DRODZY TOWARZYSZE!

Podzielamy całkowicie wyrażone tu, na XXV Zjeździe stanowisko KPZR w sprawie umacniania ideowej jedności sił socjalizmu, współdziałania z innymi ruchami demokratycznymi, z bojownikami o postęp społeczny na całym świecie. Z uczuciami solidarności odnosimy się do ruchu narodowowyzwoleńczego, cieszymy się z jego zwycięstw, popieramy kraje rozwijające się w ich dążeniach do pełnej niezależności.

Aktywnie uczestniczymy w przygotowaniu europejskiej konferencji bratnich partii. W rozwoju naszego ruchu, dla którego doniosłe znaczenie mają regionalne i światowe narady, widzimy główną przesłankę pomyślnej realizacji historycznej misji, jaką komuniści wzięli na siebie wobec swych narodów, wobec całej ludzkości — misji zachowania pokoju i torowania drogi do wolności i postępu.

Niech żyje leninowska Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i jej XXV Zjazd!

Niech żyje i umacnia się braterska przyjaźń i niewzruszona jedność Związku Radzieckiego i Polski, naszych partii i narodów!

XXV Zjazd KPZR

Ciąg dalszy ze str. 1

W godzinach przedpołudniowych jako pierwszy z przedstawicieli bratnich partii na XXV Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wygłosił przemówienie I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek**. Wystąpienie polskiego przywódcy zostało przyjęte długotrwałymi oklaskami. **(Tekst przemówienia zamieszczamy obok).**

Z kolei w imieniu Partii Pracujących Wietnamu powitał XXV Zjazd KPZR, sekretarz KC PPW — **Le Duan.**

Na popołudniowym posiedzeniu XXV Zjazdu KPZR zabrał głos zastępca członka KC, pierwszy sekretarz KC KP Uzbekistanu, **Szaraf Raszidow.** Omówił on rozwój gospodarki Uzbekistanu w dziewiątej pięciolatce podkreślając, że przebiegał on w dobrym tempie. KP Uzbekistanu — zaznaczył — poświęca wiele uwagi zagadnieniom uprawy bawełny. W ciągu ostatnich 5 lat uzyskano o 2.300 tys. ton bawełny więcej niż przewidywały wytyczne XXIV Zjazdu KPZR.

Pierwszy sekretarz KC KP Gruzji, **Eduard Szewardnadze,** przemawiając z trybuny Zjazdu przypomniał, że zabiera głos dokładnie w dniu 55 rocznicy zwycięstwa władzy radzieckiej w swym kraju. Gruzję nazywają słoneczną — powiedział — ale słońce wzeszło nad nią nie ze wschodu, lecz z północy — przyszło razem ze światłem leninowskich idei.

Pozdrowienia dla Zjazdu przekazał pierwszy sekretarz KC KP Kuby, **Fidel Castro.** Radzieccy komuniści — powiedział są pierwszym zwycięskim oddziałem międzynarodowej klasy robotniczej i twórcami pierwszego socjalistycznego państwa w historii ludzkości. Dlatego też zjazdy KPZR — od czasów Lenina po dzień dzisiejszy — stanowią przebogate źródło doświadczeń, z których korzystają rewolucjoniści całego świata.

Pierwszy sekretarz KC SED, **Erich Honecker** przemawiając na Zjeździe przekazał delegatom pozdrowienia od komunistów i całego narodu NRD. Jesteśmy głęboko przekonani —powiedział — że XXV Zjazd KPZR rozpoczyna okres, w którym w przyspieszonym tempie wzrastać będą potęga, jedność i międzynarodowy wpływ wspólnoty socjalistycznej.

Sekretarz generalny KC KPCz, **Gustav Husak** w przemówieniu na Zjeździe stwierdził, że jedność oraz internacjonalistyczna solidarność klasowa są najskuteczniejszym orężem walki rewolucyjnej.

Jak podaje Agencja TASS, w foyer Kremlowskiego Pałacu Zjazdów eksponowane są upominki, jakie otrzymał XXV Zjazd KPZR od komunistów z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Kuby, Laosu, Mongolii, NRD, Polski, Węgier i DRW. Ekspozycja cieszy się dużym zainteresowaniem uczestników Zjazdu.

W czwartek XXV Zjazd KPZR będzie kontynuował obrady.

Plenum RW FSZMP w Suwałkach

Ciąg dalszy ze str. 1

cych w skład Federacji w woj. suwalskim ponad 67 tys. osób. Federacja słusznie uznaje jednak swoje pełnomocnictwa do reprezentowania wszystkich młodych ludzi województwa i ich interesów. Interesy te w pełni identyfikują się z budową rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, z wyższą jakością pracy i warunków życia narodu, jednym słowem — z pełną realizacją uchwał VII Zjazdu PZPR.

Młodzież suwalska w pełni popiera program przyspieszonego rozwoju kraju sformułowany przez partię. Dała tego wyraz w spontanicznym poparciu pracą VII Zjazdu PZPR. Realizując hasła „Młodzież — Ojczyźnie i Partii" oraz „Z Partią — dla Polski Ludowej" przepracowała ogółem setki tysięcy godzin w pracach społecznych i czynach produkcyjnych, które dały województwu 46 mln złotych dodatkowych wartości. Z okazji zjazdów poszczególnych organizacji oraz dla uczczenia Kongresu Młodzieży Polskiej napływają obecnie nowe poważne zobowiązania z terenu całego województwa.

Ideowo-wychowawcze cele organizacji młodzieżowych, kształtowanie socjalistycznych i patriotycznych postaw młodych ludzi, realizowane są poprzez różnorodne formy pracy związków. Warto odnotować, że swój ideowy związek z partią młodzież manifestuje wstąpieniem w szeregi PZPR. Tylko w okresie od lipca do końca grudnia ub. roku legitymacje kandydackie otrzymało 286 wyróżniających się członków organizacji młodzieżowych w woj. suwalskim.

Zadania, jakie wyznaczyło przed ruchem młodzieżowym w woj. suwalskim wczorajsze Plenum RW FSZMP, są bardzo ambitne. **„Pragniemy w sposób pełniejszy, bardziej odważny brać współodpowiedzialność za przyszły kształt ojczystego domu** — mówił w swym referacie programowym przewodniczący RW FSZMP, Antoni Grygieńć. — **Stawiamy sobie zwiększone wymagania w pracy i nauce oraz w życiu społecznym".** Ściśle określają te zadania przyjęte na Plenum dokumenty: program działania oraz uchwała. Ogłaszają one m. in. współzawodnictwo o tytuł **„Przodującej organizacji w realizacji Uchwały VII Zjazdu PZPR"**, mówią o obowiązku przodowania młodzieży we wszystkich dziedzinach życia, o zwiększonych wymogach stawianych organizacjom w kształtowaniu socjalistycznej świadomości młodych obywateli, podnoszeniu ich kwalifikacji ogólnych i zawodowych, organizacji twórczego i aktywnego wypoczynku. Plenum w przyjętej uchwale popiera proponowaną integrację polskiego ruchu młodzieżowego i wyraża pogląd, że zjednoczenie ruchu przyczyni się do lepszej organizacji zadań wychowawczych, jakie w warunkach budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego wyznacza organizacjom młodzieżowym PZPR.

Wysoko oceniając dorobek młodzieży woj. suwalskiego — I sekretarz KW PZPR — **Zbigniew Białecki** zaakcentował mocno nowe jakościowo obowiązki, jakie stawia przed organizacjami i FSZMP współczesny etap rozwoju naszego kraju. Podkreślana przez partię tak silnie sprawa jedności narodu i państwa jest warunkiem osiągnięcia wyższego etapu budowy socjalizmu w Polsce. Młodzież, która jest nie tylko przyszłością ale i teraźniejszością kraju, ma w tej mierze do odegrania bodaj najważniejszą rolę.

Plenum wybrało nowe władze Wojewódzkiej Rady FSZMP w Suwałkach. Jej przewodniczącym został członek Egzekutywy KW PZPR — **Antoni Grygieńć**, a sekretarzem — **Jan Korpa.** (ceg)

SPORT

I liga – na jak długo?

Każdy sympatyk sportu w Białymstoku ogromnie cieszy się z awansu koszykarek Włókniarza do I ligi. Jednocześnie każdego nachodzi refleksja innego typu: **czy pobyt białostoczanek w ekstraklasie potrwa dłużej niż rok...**

Historia i praktyka dotychczasowych rozgrywek uczy, że zespoły beniaminków nie zagrzewają w I lidze dłużej miejsca, niż rok. Na przestrzeni ostatnich lat jedynie olsztyńskiemu Stomilowi udało się przerwać złą passę debiutantów i zadomowić w ekstraklasie, złożonej obecnie z takich zespołów jak: Wisła Kraków, Polonia Warszawa, ŁKS Łódź, AZS Poznań, Spójnia Gdańsk, Stomil Olsztyn, AZS Warszawa, Olimpia Poznań, Lech Poznań (awansował z drugiej grupy II ligi po rocznej kwarantannie w niej) i nasz Włókniarz. I ligę, po niedawno zakończonej edycji spotkań opuściły zespoły Czarnych Szczecin i AZS Lublin, a więc drużyny, które przed rokiem awansowały do ekstraklasy. Ich zaledwie roczny pobyt jest najświeższą ilustracją, jak niezwykle trudno utrzymać się w najwyższej klasie rozgrywkowej Polski, jak okrutny jest los dla beniaminków. Zarazem dowodzi, że między I a II ligą koszykówki istnieje duża różnica poziomu.

Co Włókniarz ma zamiar uczynić, aby nasza drużyna była w stanie nawiązać walkę o dłuższy, niż roczny pobyt w ekstraklasie? — to pytanie zadaliśmy wiceprezesowi **klubu mgr inż. Januszowi Lachowiczowi** i członkowi zarządu, długoletniemu działaczowi (15 lat aktywnego powiązania z klubem) — **Józefowi Jagusiakowi.**

Obaj jednomyślnie stwierdzili, że poważną ewentualność wejścia włókniarek do I ligi zarząd Włókniarza wziął pod uwagę na półmetku rozgrywek, gdy zarysowała się wyraźnie duża szansa awansu. Sprawy intensyfikacji szkolenia i stworzenia zawodniczkom lepszych warunków pod różnym względem klub przy pomocy zakładów włókienniczych i władz sportowych jest w stanie zabezpieczyć i to uczyni. W związku z tym, że nie dysponuje jeszcze dotychczas pełnowartościowymi rezerwami, wyłania się inna potrzeba — zasilenia drużyny kilkoma zawodniczkami z zewnątrz. W tej sprawie Włókniarz czyni starania, ale nie jest w stanie zabezpieczyć ewentualnym nowo pozyskanym mieszkań. Liczy tu na pomoc Urzędu Wojewódzkiego i Miejskiego.

P. KOWALSKI

W KRAJU I NA ŚWIECIE

MISTRZOSTWA POLSKI W NARCIARSTWIE ALPEJSKIM

W środę rozpoczęły się w Szczyrku 51 mistrzostwa Polski w narciarstwie alpejskim. Pierwszą konkurencją był bieg zjazdowy kobiet i mężczyzn rozegrany na świetnie przygotowanej trasie na stokach Skrzycznego. Wśród kobiet zwyciężyła Mariola Michalska (ROW Rybnik) wyprzedzając Dorotę Caputę (1 o ponad 3,5 sek. Wśród mężczyzn zwyciężył Jan Bachleda (SNPTT) z przewagą ponad 2 sek. nad Maciejem Ciaptakiem (AZS Zakopane) i Kazimierzem Burzykowskim (Legia Zakopane).

REKORD POLSKI MŁODEGO CIĘŻAROWCA

W Brzegu, podczas zawodów w podnoszeniu ciężarów z udziałem czołowych juniorów Opolszczyzny, Jan Kowalski LZS Głubczyce, startując w wadze lekkociężkiej, ustanowił rekord Polski juniorów w rwaniu wynikiem 123 kg.

JAKA BĘDZIE PIŁKARSKA WIOSNA

Z niecierpliwością oczekują sympatycy futbolu na pierwszy gwizdek w piłkarskiej ekstraklasie. W najbliższą niedzielę — ruszą rozgrywki ligowe wiosny-76. Układ tabeli po pierwszej rundzie wróży wielkie emocje zarówno w walce o tytuł mistrzowski, jak i pozostanie w gronie I-ligowców. Nie tylko jednak czysto sportowa rywalizacja o punkty sprawia, że na mecze „wiosny" kibice i działacze czekają z zainteresowaniem i pewnym niepokojem...

ĆWIERĆFINAŁY TURNIEJU W VIAREGGIO

W środę na piłkarskim międzynarodowym turnieju juniorów w Viareggio odbyły się dwa mecze ćwierćfinałowe. Torino wygrało z Romą 5:1 w rzutach karnych. Mecz w regulaminowym czasie zakończył się wynikiem 1:1. Natomiast Mialan wygrał z Napoli 1:0.

ZAWODY NARCIARSKIE

W szwedzkiej miejscowości Kramfors odbyły się zawody narciarskie stanowiące „rewanż za Olimpiadę". Na 5 km w konkurencji kobiet triumfowała mistrzyni olimpijska, Finka Helena Takalo — 15.32, przed Ludmiłą Baranowską (ZSRR) — 15.49 i Finką Liisą Suihkonen — 16.04. W biegu na 12 km triumfował Arto Koivisto (Finlandia) — 33.49 przed swym słynnym rodakiem Juhą Mieto — 34.25 i Szwedem Svenem-Ake Lundbaeckiem — 34.40. Norweg Myrmo zajął dopiero 12 miejsce a Szwed Magnusson był 14.

PORAŻKA POLSKICH TENISISTÓW STOŁOWYCH

We francuskiej miejscowości Rouen odbył się kolejny mecz pierwszej ligi europejskiej tenisa stołowego. Reprezentacja Francji odniosła zdecydowane zwycięstwo nad Polską 6:1. Jedyny punkt dla naszych barw zdobył Ryszard Czochański.

Wrócili bez medalu

W Szczecinie odbyły się mistrzostwa Polski młodzików w pływaniu. Wszystkie wyniki zwycięzców były lepsze od ubiegłorocznych w analogicznej imprezie. Żadnemu z reprezentantów Białegostoku nie udało się zdobyć medalu. Najbliższy dokonania tego był **W. Żmiejko** (SZS AZS), zajmując 4 miejsce na 100 m mot. — 1.12,6. Obok Żmiejki do finału zakwalifikował się jeszcze **M. Szreniawski** (Jagiellonia), zajmując 5 miejsce na 100 m dow. — 1.08,6 i 6 miejsce na 200 m dow. — 2.28,4. Z powodu choroby nie pojechała do Szczecina **K. Jureko** (Jag), na którą bardzo liczono.

K. Jureko jest obok **G. Zagórskiego** (Jag.). w składzie krajowej kadry pływaków 11 i 12-letnich. (ko)

Pod znakiem wyjazdów...

...białostockich drużyn stać będzie najbliższa sobota i niedziela w sporcie.

Siatkarki SZS AZS, które tak dobrze spisują się w II lidze (3 miejsce w tabeli), zakończą obecne rozgrywki dwoma występami w Warszawie przeciw wiceliderowi — tamtejszej Spójni. W I rundzie w Białymstoku nasze dziewczęta były autorkami dużej niespodzianki, „zaliczając" jedno zwycięstwo nad nie pokonaną do tamtej pory Spójnią 3:2.

Ciężkie mecze czekają **piłkarki ręczne** naszego **SZS AZS** w II lidze. Zmierzą się one w Poznaniu z Przemysławem (w I rundzie było 14:14 i 13:11 dla białostoczanek). By skutecznie stawić czoła dobrze notowanej drużynie poznańskiej, białostoczanki muszą zagrać o klasę lepiej, jak w ostatnich meczach przeciw Warcie Gorzów.

A oto, przy okazji, komplet wyników pozostałych spotkań ubiegłej kolejki i aktualna tabela: Victoria — SZS AZS W-wa 10:12 i 11:11, Start — Piotrcovia 12:8 i 10:8, Sparta — Przemysław 14:11 i 12:8.

1. SZS AZS W-wa	29: 3	260:182
2. Piotrcovia	16:16	203:196
3. Przemysław	16:16	193:191
4. Sparta Gniezno	16:16	162:184
5. SZS AZS B-stok	15:17	211:220
6. Victoria Toruń	12:20	187:198
7. Warta Gorzów	12:20	186:201
8. Start Łódź	12:20	161:188

Nie mogą jeszcze odpoczywać po wyczerpującej, zwycięskiej batalii w II lidze **koszykarki Włókniarza.** Od najbliższego piątku do niedzieli włącznie, białostoczanki u ...st... niczyć będą w Koninie w I rzucie eliminacyjnych spotkań o Puchar Polski. Obsada turnieju w Koninie: **Spójnia Gdańsk** (I liga), **Zagłębie Konin** (II liga), **SZS AZS Pruszków** (II liga) i nasz świeżo „upieczony" I-ligowiec **Włókniarz.** Dwie najlepsze drużyny z tego turnieju awansują do II rundy Pucharu Polski. (ko)

Wieczór żeglarskich wspomnień

W piątek, 27 bm. o godz. 19 w klubie „Co nie co" przy ul. Akademickiej 3 w Białymstoku, w ramach cotygodniowych spotkań żeglarskich Akademickiego Yacht Clubu, odbędzie się wieczór wspomnień, poświęcony Leonidowi Telidze. Spotkanie poprowadzi przyjaciel nieżyjącego żeglarza — doc. dr Andrzej Cretti.

MAŁY LOTEK

I losowanie:
2 — 7 — 15 — 16 — 22
Końcówka banderoli: 013189
II losowanie:
8 — 14 — 15 — 19 — 25
Końcówka banderoli: 763578

Światowe echa Zjazdu radzieckich komunistów

MOSKWA, PRAGA, SOFIA, BUDAPESZT, BUKARESZT, BELGRAD, PARYŻ, WIEDEŃ, LONDYN (PAP) — Opinia publiczna całego świata z ogromnym zainteresowaniem i uwagą śledzi przebieg obrad rozpoczętego we wtorek 24 bm. XXV Zjazdu KPZR. Dzięki bezpośrednim transmisjom telewizyjnym z sali obrad, setki milionów ludzi w ZSRR i za granicą były naocznymi świadkami uroczystości otwarcia Zjazdu. Środki masowego przekazu w całym świecie zamieściły informacje o tym wydarzeniu, zaś dzienniki wielu krajów obszernie relacjonują i komentują wystąpienie sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa.

Organ KC KPCz **„Rude Pravo"**, w komentarzu redakcyjnych pt. **„Pod znakiem leninowskiej idei"** pisze, że obrady XXV Zjazdu KPZR są doniosłym wydarzeniem nie tylko dla 15 milionów komunistów radzieckich i całego narodu radzieckiego, lecz również dla światowego ruchu komunistycznego i robotniczego oraz całej postępowej ludzkości. Organ KP Słowacji „Pravda" pisząc o XXV Zjeździe KPZR podkreśla m. in., że **doświadczenie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ma ogromne znaczenie dla wszystkich bratnich partii.**

Wszystkie centralne dzienniki bułgarskie opublikowały materiały poświęcone XXV Zjazdowi KPZR. Organ KC BPK **„Rabotniczesko Deło"** omawia w obszernym artykule sukcesy narodu radzieckiego, osiągnięte po XXIV Zjeździe KPZR.

Na pierwszych stronicach wszystkich węgierskich dzienników ukazały się artykuły witające XXV Zjazd KPZR. Komentarze prasowe skupiają się wokół dwóch głównych problemów: **pomyślnej realizacji programu pokoju przyjętego na XXIV Zjeździe oraz wokół ogromnych sukcesów radzieckiej gospodarki.**

Jugosłowiański dziennik **„Polityka"** zamieścił artykuł swego moskiewskiego korespondenta, który stwierdza między innymi, że główny ton obradom najwyższego partyjnego forum ZSRR nadał referat **Leonida Breżniewa**, który nie tylko zawiera sprawozdanie KC w działalności kierowniczych organów partyjnych w okresie międzyzjazdowym, ale nakreśla również dalsze zadania partii w dziedzinie radzieckiej polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Dzienniki rumuńskie opublikowały korespondencje swych wysłanników do Moskwy, mówiące o przygotowaniach do Zjazdu i realizacji zobowiązań. Organ KC RPK „Scinteia" poświęcił Zjazdowi artykuł pt. **„Doniosłe wydarzenie w życiu narodów radzieckich".**

XXV Zjazd KPZR stanowił główny temat prasy paryskiej. Dzienniki **„Le Monde"**, **„France-Soir"** i **„La Croix"** zamieściły obszerne fragmenty referatu **Leonida Breżniewa**, mówiące zwłaszcza o umocnieniu wspólnoty socjalistycznej, sukcesach sił narodowowyzwoleńczych w Afryce, jedności światowego ruchu komunistycznego i robotniczego, radzieckiej polityce pokoju i odprężenia oraz o pomyślnym rozwoju stosunków radziecko - francuskich. Obszerną relację z pierwszego dnia obrad nadała francuska telewizja oraz główne rozgłośnie radiowe.

Austriacki dziennik **„Arbeiter Zeitung"** wskazuje, że XXV Zjazd KPZR zatwierdzi radziecką politykę odprężenia w powiązaniu z KBWE oraz opowie się za nasileniem walki ideologicznej z Zachodem.

O otwarciu XXV Zjazdu KPZR i referacie **Leonida Breżniewa** poinformowały wszystkie światowe agencje prasowe.

Amerykańska Agencja UPI podkreśliła, że sekretarz generalny KC KPZR pozytywnie ocenił odprężenie w stosunkach z Zachodem i określił je jako osiągnięcie o nie przemijającym znaczeniu.

W pierwszym komentarzu poświęconym referatowi **Leonida Breżniewa** brytyjska rozgłośnia radiowa BBC stwierdza m. in., że Zjazd niewątpliwie potwierdzi przywiązanie Związku Radzieckiego do sprawy dalszego odprężenia międzynarodowego.

Relacjonując wystąpienie **Leonida Breżniewa**, zachodnioniemiecka Agencja DPA podkreśla, że w ciągu ostatnich 5 lat ZSRR osiągnął znaczne sukcesy w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

POSIEDZENIE RADY REDAKCYJNEJ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

W Białymstoku odbyło się wczoraj posiedzenie Rady Redakcyjnej „Gazety Współczesnej". W trakcie posiedzenia jej członkowie zapoznali się z planem pracy redakcji na najbliższy okres, wstępną oceną jego realizacji oraz stanem przygotowań do imprez organizowanych w bieżącym roku z okazji zbliżającego się dwudziestopięciolecia naszego pisma.

W dyskusji szczególnie dużo miejsca poświęcono informacyjno-publicystycznej roli „Gazety" w dziedzinie realizacji zadań społeczno-gospodarczych i ideowo-politycznych wynikających z postanowień VII Zjazdu partii oraz z założeń II i III Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

W czasie posiedzenia, prowadzący obrady, przewodniczący Rady Redakcyjnej tow. **Zygmunt Konopka** poinformował zebranych, że w związku z jego odejściem do innej pracy kierownictwo Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC powierzyło funkcję przewodniczącego Rady Redakcyjnej „GW" — tow. **Mikołajowi Oniszczukowi.** (e)

POPULARYZACJA OSIĄGNIĘĆ ZSRR

XXV Zjazd KPZR stał się impulsem do zainicjowania przez RSW „Prasa — Książka — Ruch" (Oddział Rejonowy w Suwałkach z siedzibą w Ełku) nowej akcji popularyzującej dorobek Związku Radzieckiego.

W 173 klubach „Ruch" w woj. suwalskim wykonano wystawki przedstawiające dorobek ZSRR w różnych dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Są tu kroniki fotograficzne, zestawy pocztówek, wycinków z prasy oraz plakaty. Przy współudziale TWP, TKKŚ i TPP-R organizowane są odczyty, prelekcje i spotkania.

W PGR **Bobry** gospodyni klubu, **Barbara Grycio** zorganizowała ciekawe spotkanie „Teatr przy kawie" na podstawie utworów literatury i muzyki radzieckiej. Ta nowa forma rozrywki kulturalnej przyjmuje się już w innych klubach. W Świętajnie klub wspólnie z gminnym ośrodkiem kultury zorganizował udany wieczór poetycki i turniej wiedzy o ZSRR. (zb)

Kronika milicyjna

Na trasie Białystok — Grajewo, w okolicy Osowca Stanisław D. z Białegostoku, kierując samochodem ciężarowym „Jelcz" z Zakładu Transportu Przemysłu Mięsnego w Białymstoku, nie zachował ostrożności i najechał na furmankę konną załadowaną sianem. Woźnica, Henryk B. zam. w Białogrądach, gmina Białaszewo doznał ciężkich obrażeń ciała i został umieszczony w szpitalu.

W Grajewie, Kazimierz A. z Łomży, samochodem „Jelcz" — również z Zakładu Transportu Przemysłu Mięsnego (Oddział w Łomży) — nie przestrzegając warunków bezpiecznej szybkości spowodował wypadek. Na skutek gwałtownego hamowania przyczepa „Jelcza" stanęła w poprzek jezdni, zderzając się z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem „Star" z WSTW Olecko. „Star" został uszkodzony na około 60 tys. zł.

We wsi Lachowo ob. Józef S. z Konopek, gmina Grabowo, najechał „Skodą" na stojącego po prawej stronie jezdni Wacława B. zam. w Zebrach. Doznał on ciężkich obrażeń ciała i został umieszczony w szpitalu.

We wsi Kupnina, gmina Nowogród w zabudowaniach Stanisława Ch. spłonęła stodoła drewniana ze zbiorami. Ogólna suma strat wynosi około 40 tys. zł. Natomiast we wsi Bożenica, gmina Łomża, w zabudowaniach Franciszka Ch. spaliła się stodoła drewniana i szopa wraz ze sprzętem rolniczym. Przyczyny pożaru nie ustalono. Straty szacuje się na około 150 tys. zł.

Przy ul. Knyszyńskiej w Białymstoku na poddaszu domu przeznaczonego pod rozbiórkę wybuchł pożar. Częściowemu spaleniu uległa izba zajmowana przez Helenę Ż., lat 84. Na skutek doznanych poparzeń poniosła ona śmierć.

Na szosie Białystok — Zabłudów w pobliżu przystanku PKS w Protasach, Wiesław D. lat 21, po wyjściu z autobusu dostał się pod koła przyczepy autobusowej i poniósł śmierć na miejscu. (su)

Z zagranicy

Delegaci na XXV Zjazd KPZR

Marzenia poety

APN specjalnie dla „GW"

Wśród 172 delegatów radzieckiej Białorusi, którzy na XXV Zjeździe KPZR podejmą decyzję mające ważne znaczenie dla partii, narodu i państwa, jest znany białoruski poeta, laureat Narody Państwowej ZSRR, Bohater Pracy Socjalistycznej — Maksym TANK.

Jeden z utworów tego poety — „Traktat o poezji" można uznać za wiersz programowy. Autor określa w nim swoje miejsce w życiu i w literaturze. Mówi on, że można odłożyć realizację wszelkich spraw osobistych, nawet gdyby ich wykonanie wydawało się terminowe i konieczne. Ale „walka o urzeczywistnianie marzenia nie może być odraczana, jest konieczna dla życia jak powietrze".

— Jesteśmy następcami i kontynuatorami dzieła tych, którzy 78 lat temu w Mińsku założyli Rosyjską Socjal-Demokratyczną Partię Robotniczą — mówi M. Tank. — Dużo przeżyłem, byłem świadkiem wielu dokonań naszej partii. Liczby, które podaje się w referacie KC KPZR na XXV Zjazd mają dla mnie żywą wymowę. Widzę za nimi zarysy nowych budów Syberii i Uralu, zasiedlonych i zagospodarowanych ziem Kazachstanu, nowe zakłady i fabryki, a także robotnicze osiedla na Ukrainie, w republikach nadbałtyckich, Zakaukaziu i w innych regionach.

— Jeśli chodzi o radziecką Białoruś, to wszystko tutaj zmienia się szybko. Pamiętam, jak w pierwszych latach po wojnie zakładano fundamenty pod mińskie zakłady traktorowe i samochodowe, które są teraz znane nie tylko w ZSRR, ale i za granicą. Byłem też świadkiem wydobycia pierwszej tony soli potasowej w Soligorsku, wytryśnięcia nafty w Rzeczycy, pierwszej produkcji mogilewskiego kombinatu wytwarzającego sztuczne włókno.

Maksym Tank próbował wyobrazić sobie co by było, gdyby chciał odwiedzić wszystkie nowe budowy republiki. Doszedł szybko do wniosku, że nie starczyłoby mu wówczas czasu na własną pracę. Tylko w okresie dziewiątej pięciolatki (1971/1975) rozpoczęto budowę 90 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych.

W czasie wojny Mińsk — stolica Białorusi i inne duże miasta republiki zostały zburzone. Spalono ponad 9000 wsi i miasteczek. Co czwarty człowiek padł ofiarą faszystowskich okupantów. Nietrudno więc zrozumieć, dlaczego poeta jest tak wrażliwy na wszelką krzywdę i niesprawiedliwość. Jego wiersze — bojowe i liryczne, płomienne i pełne zadumy, przepojone są miłością do ziemi rodzinnej i troską o losy świata. Oto dlaczego twórczość tego prawdziwego artysty cieszy się uznaniem zarówno w Związku Radzieckim, jak i za granicą. Książki białoruskiego poety przetłumaczono na wiele języków narodów ZSRR i innych. Maksym Tank znany jest także jako tłumacz, przełożył na białoruski wiele wierszy rosyjskich, wiele utworów obcych klasyków i poetów współczesnych. W czterotomowym wydaniu jego utworów znalazły się przekłady wierszy 51 autorów z różnych krajów, w tym klasyków polskiej literatury.

Maksym Tank przedstawił mi swoje ostatnie prace — nowe przekłady wierszy jugosłowiańskiego poety Mile Klopcića oraz Tadeusza Różewicza. Przyjaźni się z wieloma poetami, nieraz bywał w Polsce. W styczniu zeszłego roku przyjechał wraz z grupą literatów na odbywające się wtedy w Polsce Dni Literatury Białoruskiej. W tym roku oczekuje polskich kolegów u siebie.

Maksyma Tanka otacza zawsze serdeczność tych, dla których tworzy i którym z każdą strofą swoich wierszy oddaje coś z własnego serca.

ANATOL STUK (APN)

Polska — RFN

Gra przedwyborcza

„Burzliwy tydzień" w Bonn — jak nazwały go niektóre dzienniki zachodnioniemieckie, nawiązując do posiedzenia „gremium kierowniczego" CDU/CSU, a następnie do całodziennej debaty parlamentarnej, w czasie której przyjęto porozumienia zawarte przez rząd RFN z rządem PRL — skłania do paru refleksji.

Polska opinia publiczna z głębokim uznaniem obserwowała zmagania rządu koalicyjnego SPD i FDP z przedstawicielami chrześcijańsko - demokratycznej opozycji, którzy przypuścili skoncentrowany atak na te porozumienia. Nikt nie spodziewał się wprawdzie, że przywódca CDU, HELMUT KOHL, za którym — jak twierdzą obserwatorzy — stoi Franz Josef Strauss, zmieni front i zrezygnuje z opozycji wobec tych dokumentów. Ale zarówno ton wystąpień jego i innych działaczy chadeckich, jak i ich treść, musiały nasunąć na myśl skojarzenia z epoką, kiedy w Niemczech Zachodnich rządzili chrześcijańscy demokraci i kiedy byli oni forpocztą zimnowojennych sił w zachodniej Europie.

Podpisane w październiku umowy są ogniwem w długim i trudnym procesie torującym drogę „polityce wschodniej", zapoczątkowanej osiem lat temu przez WILLY BRANDTA i utożsamianej — nie bez słuszności — ze zmianą stanowiska Niemiec Zachodnich wobec Polski, wobec reszty Europy, wobec koncepcji odprężenia i pokojowego współistnienia. Układ, zawarty przez Polskę i RFN przed siedmiu laty, miał w tym względzie kapitalne znaczenie. Uznanie przez rząd zachodnioniemiecki powojennych realiów w Europie, uznanie granic europejskich, a zwłaszcza kwestionowanej przez działalność odwetową granicy na Odrze i Nysie — było wydarzeniem o przełomowym znaczeniu dla sprawy odprężenia w Europie.

Sprowadzało się ono do dwóch spraw. PO PIERWSZE — poprzez odebranie złudzeń elementom rewizjonistycznym w RFN ograniczony został margines ich działania, a tym samym zlikwidowane źródło napięcia politycznego, przekreślającego perspektywy normalizacji stosunków z Polską. PO DRUGIE — deklarując wolę współdziałania na rzecz odprężenia i pokoju, Republika Federalna Niemiec wyszła z izolacji, w jakiej w omawianej kwestii znalazła się nawet u własnych, zachodnich partnerów. Jej udział w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz podpis pod dokumentem końcowym złożony przez kanclerza Schmidta, był symboliczny dla celów politycznych koalicji SPD i FDP.

Czy korzyści z takiego rozwoju wydarzeń nie dostrzegała chrześcijańsko - demokratyczna opozycja w Bonn? Trudno sobie to wyobrazić, były one bowiem i są zbyt oczywiste. Świadczy o tym nie tylko rozmowa Schmidta z Helmutem Kohlem sprzed podpisania październikowych porozumień z Polską, ale również sposób, w jaki — mniej czy bardziej obłudnie — niektórzy politycy chadeccy podkreślają swe poparcie dla procesu normalizacji stosunków z naszym krajem w ogóle. Właśnie „w ogóle", bo kiedy dochodzi do szczegółów, zaczyna się z ich strony obstrukcja.

Zdaniem szeregu obserwatorów, celem w tej grze są jesienne wybory w Niemczech Zachodnich. Podobnie jak w USA, gdzie przeciwnicy odprężenia próbują uruchomić dźwignie nacisków na prezydenta Forda, w RFN opozycja chadecka próbuje pokazać, że jest „twardsza", lepiej zabiega o interesy Niemców i na takiej podstawie — zbić kapitał wyborczy.

(Interpress)

ZOFIA ARTYMOWSKA

Kto reaktywuje zespoły?

KUPCIE CEGŁĘ

Nie wiadomo było co zrobić z kominem po byłej cegielni w Mątwicy. Za wysoki żeby go rozebrać, tak jak się rozbiera niepotrzebny chlewek. I za wąski u podstawy, aby można było go brać pod uwagę jako ewentualny obiekt gospodarczy. Zastanawiano się długo co z tym fantem zrobić. Bo komu potrzebny komin, gdy cegielni nie ma? Poprzedni gospodarz — jakieś przedsiębiorstwo, czy spółdzielnia z siedzibą w Łomży — nie wiedział co zrobić z tym interesem. Z Mątwicy do Łomży jest ze 12 kilometrów. Robotników pracujących przy wyrobie cegły ciężko było nadzorować.

Transport się nie kalkulował. Przekazano więc cały majątek Spółdzielni Kółek Rolniczych w Nowogrodzie. Ci wiedzieli co zrobić. Przegrody pionowe w szopach, które służyły za suszarnie, przerobili na poziome. Ściany do nich dorobili i świnie hodują. Dobrze im to idzie (nawet w telewizji chwalili). I słusznie. Hodowla to duża rzecz... Ale i produkcja materiałów budowlanych jest dużą sprawą.

Postanowienie o zaprzestaniu produkcji cegły w Mątwicy zapadło w chwili, gdy od ręki można było sprzedać każdą jej ilość. W decyzji sformułowanej jeszcze w roku 1974 jako podstawową przyczynę likwidacji tego obiektu podawano: nieopłacalność. Nieporozumienie? Wygodnictwo? Dyletanctwo?

*

8 grudnia 1975 r. rozpoczął w Łomży produkcję poligon OWT białostockiego „Fadomu", którego zdolność oblicza się na 2 tysiące izb rocznie. W planach województwa jest jeszcze budowa fabryki domów. Wiadomo — tylko technologia polegająca na montażu budynków z elementów prefabrykowanych gwarantuje szybkie rozwiązanie kwestii mieszkaniowej. Jednakże elementy prefabrykowane nie wyeliminowały zupełnie z budownictwa poczciwej cegły. I jeszcze długo nie wyrugują. Nawet w supernowoczesnym budownictwie płytowym będą potrzebne niewielkie, co prawda, jej ilości. Budownictwo indywidualne opiera się na tym materiale. I nic nie zapowiada, że w najbliższej przyszłości zajdą tu poważne zmiany. Prefabrykatów prawie nie ma (trudno bowiem traktować poważnie sporadyczne próby w tym zakresie niektórych spółdzielni budowlanych).

Luki, jaka wytworzyła się w bilansie materiałowym województwa po likwidacji cegielni w Mątwicy, nie wypełniono niczym. Trudno dziś zdobyć informacje na temat ile ubyło sztuk cegły. Tu każdy ubytek jest odczuwalny.

*

Zasoby gliny wokół Mątwicy oblicza się na 1,8 mln m sześciennych. Woj. łomżyńskie posiada ogromne zasoby surowca do produkcji cegły, nadającej się pod niską zabudowę.

W okolicach Kolna surowce eksploatowane są dla potrzeb małych prywatnych cegielni w miejscowościach: Dębniki, Janowo, Rydzewo, Kumelsk. Pokłady zalegającej tu gliny są plastyczne i wysokoplastyczne. Można z niej produkować cegłę pełną 75 do 150 oraz wyroby cienkościenne. Poza tym małe odkrywki występują w miejscowościach: Kozłówka, Lisy, Dobrylas, Cedry, Kolno, Zabiele, Kęty i w pobliżu Łomży.

Gliny eksploatowane są dorywczo w okolicach wsi: Bożejewo, Bronowo, Chludnie, Chmielewo, Chojny Młode, Czaplice, Dobrzyjałowo, Drogoszewo, Drozdowo, Konarzyce, Kotowo Plac i w ponad 30 innych miejscowościach. Dla glin występujących w miejscowościach Sosnowiec i Jarnuty wykonano orzeczenia geologiczne. Złoża w okolicach Sosnowca zajmują powierzchnię 720 tys. metrów kwadratowych. Nie rozpoznano dostatecznie zasobów surowca w okolicach Zambrowa i Wysokiego Mazowieckiego. Wiadomo tylko, że przy szosie do Białegostoku występują brązowe iły silnie zamarglone, których zasoby ocenia się na 876 tys. metrów sześciennych.

W okolicach Kobylina-Borzym, Krasowa Cząstek, Szepietowa i innych leżących na południu województwa miejscowościach istnieje 155 odkrywek, z których eksploatuje się glinę.

Produkować jest z czego. Czemu więc zaniechano produkcji? Ceglarstwo zestarzało się, umiera śmiercią naturalną. Metody mieszania, suszenia, transportu materiału (w małych cegielniach) pamiętają króla Ćwieczka. Są bardzo czasochłonne i kosztowne.

*

Deficyt cegły może być znacznie złagodzony. Osiągniemy to poprzez organizację zespołów produkcji materiałów budowlanych. Mają one prawo produkować w zasadzie tylko dla potrzeb swych członków, ale nadwyżki mogą sprzedawać. Powinny być one powoływane z inicjatywy administracji terenowej i być pod jej stałą opieką. Trzeba dążyć do wypracowania nowych form pracy, opartych o jak najdalej idącą mechanizację. Możliwa byłaby też zmiana statusu prawno-gospodarczego tych jednostek. Powrót do zawodu strycharza w jego pierwotnej formie w obecnych warunkach ekonomicznych jest niemożliwy.

Istniejące chłopskie zespoły nie rozporządzają cegielniami z prawdziwego zdarzenia. Wypalają cegłę systemem prądawnym — w piecach ziemnych. W takich piecach ok. 30 proc. cegieł jest źle wypalonych.

Pod otwartym niebem (nikt dla kilku tysięcy cegieł nie będzie budował suszarni) formowanie i suszenie może odbywać się tylko podczas ciepłej pory roku. W zimie jest to niemożliwe. Najbardziej odpowiednimi okresami są więc: wiosna, lato, początek jesieni, tzn. te pory roku, gdy jest najwięcej roboty w polu. Nie leży to więc ani w interesie rolnika, ani w interesie państwa. Gospodarski wypał cegły może być reaktywowany i będzie opłacalny, jeśli określenie „gospodarski" będzie rozumiane szeroko, to znaczy, gdy gospodarzem zostanie administracja terenu.

*

Gotowej recepty na rozwiązanie tego problemu nie podałem. Takiej w zasadzie nie ma. Chodziło o to, abyśmy zrozumieli, że produkcja materiałów budowlanych z rodzimych surowców musi być w woj. łomżyńskim rozwijana w najbliższych latach. Jeśli zbudziłem drzemiące wątpliwości, to... też dobrze. Gorzej, gdy się na jakiś poważny temat zupełnie milczy.

ZENON PIECHOCIŃSKI

Z Rawy Mazowieckiej co tydzień wędruje w świat 20 tysięcy jednodniowych kaczych brojlerów. Jedno kaczątko kosztuje 12 zł; 800 tysięcy takich piskląt (roczna produkcja) pozwoliło więc spłacić w ciągu roku nowoczesną aparaturę wylęgową, sprowadzoną z Holandii. Głównymi odbiorcami Zakładu Wylęgu Drobiu są hodowcy ze Skierniewickiego Radomskiego i Piotrkowskiego.

NA ZDJĘCIU: selekcja kacząt. CAF — Rozmysłowicz

Krzywe zwierciadło przecen

Od kilku tygodni trwa posezonowa wyprzedaż towarów. Są wśród nich takie, które szybko opuszczają handlowe magazyny i takie, które mimo głębokiej przeceny nadal leżą na sklepowych półkach. Dotyczy to także towarów deficytowych na rynku — w pierwszym rzędzie dziewiarstwa. Są partie sweterków z „Jarlanu", które dzięki „puszczonym" oczkom, krzywym szwom, a czasem odwrotnie zeszytym rękawom — nie interesują nabywców.

W okresie ostatnich lat dziewiarstwo należało do inwestycyjnych beniaminków przemysłu lekkiego. Na budowę, rozbudowę i modernizację tej branży przeznaczono 8,5 miliarda złotych. Powstały nowe fabryki, wyposażono je w nowoczesne urządzenia, wiele z nich rozpoczęło produkcję przed terminem — ale rynek doczekał się efektów raczej miernych w stosunku do zgłaszanych wymagań. I to zarówno jakościowych, jak i ilościowych, mimo że produkcja zwiększyła się ponad dwukrotnie w porównaniu do lat 1966—70. Czy oznacza to, że apetyty rosły szybciej niż zdolności produkcyjne przemysłu dziewiarskiego?

Zapotrzebowanie na wyroby dziewiarskie rzeczywiście, zwiększa się w niezwykle szybkim tempie, ale w przemyśle i planowaniu liczono się z tą tendencją. W zasadzie więc przemysł powinien nadążać za rosnącym popytem. Sytuację utrudniają jednak dodatkowe komplikacje, które mniej brano pod uwagę. Przede wszystkim zmieniły się gusty surowcowe. Przed kilku laty rynek domagał się non-ironów, dzianin tkaninopodobnych i wszelkich syntetyków. Pod tym kątem też czyniono stosowne inwestycje, które dziś przynoszą efekty. Tyle, że dziś klienci preferują wyroby z surowców naturalnych.

Na niekorzyść rynku działają także kłopoty wewnętrzne przemysłu: nowe fabryki lokowano w terenach „dziewiczych", jeśli chodzi o tradycje przemysłowe, ale za to zasobnych w ludzi poszukujących pracy. Zasada ta nie zdała egzaminu — nowe, pospiesznie przeszkalane załogi i niedostatek kadry technicznej rzutują na jakość produkcji. Ponadto w licznych przypadkach nie spełniły się przewidywania co do owych zasobów rąk — wiele nowych zakładów boryka się bowiem z wyraźnym brakiem pracowników w ogóle, nie mówiąc już o fachowcach. Są przestoje całych oddziałów, powodowane brakiem pracowników.

Przemysł dziewiarski — tak jak cały zresztą przemysł lekki — postawił na chemizację produkcji. Jeśli tak, to trzeba tę produkcję urozmaicić, aby była dla rynku szczególnie atrakcyjna i godnie konkurowała z wyrobami z włókien naturalnych. Niestety, resort chemii nie potraktował tej sprawy poważnie — stąd kłopoty surowcowe, barwnikowe itp. Wpływają one m.in. na monotonię wyrobów dziewiarskich. Modne są przędze fantazyjne, wielosplotowe, modne są krótkie sweterki i długie blezery, nie mówiąc już o golfach, ale tego rodzaju wyroby raczej trudno spotkać w sklepach państwowych.

(Interpress)

ELŻBIETA DĄBEK

Interwencja „GW" pomogła

W myśl postulatu uczniów

W styczniu napisali do nas uczniowie kl. II F Zespołu Szkół Zawodowych w Ełku, skarżąc się, że trudno im załatwić praktykę w zakładzie zbrojarskim, a bardzo im na takich zajęciach zależy. Skierowaliśmy ten list do Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa, a ostatnio od dyrektora naczelnego tegoż Zjednoczenia, inż. Andrzeja Kicmana nadeszła odpowiedź. Czytamy w niej:

„Po zbadaniu całości zagadnienia zostały wydane polecenia i zarządzenia w kierunku całkowitego uwzględnienia słusznych postulatów uczniów.

Od dnia 16 lutego br. uczniowie będą odbywali praktykę zawodową w zakładzie zbrojarskim Ełckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Ełku, zgodnie z programem nauczania oraz z właściwymi przepisami....

Za poruszenie tej sprawy dziękujemy zarówno „Gazecie Współczesnej" jak i zainteresowanym".

OD REDAKCJI: Mamy nadzieję, iż autorzy listu z klasy II F są usatysfakcjonowani. My również, więc pozostaje tylko życzyć przyszłym fachowcom budownictwa dobrych wyników w nauce zawodu. (Ag)

28 lutego, to dla rolnictwa dzień gotowości maszyn. Część baz przygotowała już do prac wiosennych cały sprzęt. Mechanicy z zakładu naprawczego Spółdzielni Kółek Rolniczych w Słoniu (woj. stołeczne) wyremontowali już wszystkie maszyny SKR-u: 87 ciągników, 8 kombajnów „Vistula", 4 „Bizony-super", 2 agregaty do uprawy gleby i kombajn ziemniaczany. Ostatni okres przed pracami polowymi przeznaczono na końcową kosmetykę sprzętu.

NA ZDJĘCIU: Wiesław Wilczek, mechanik z Błonia.

CAF — Walczak

Na NFOZ

Ubiegłoroczny plan zbiórki na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia wynoszący 258 tys. zł, społeczeństwo miasta i gminy w Dąbrowie Białostockiej wykonało już w czerwcu. Tegoroczne zadania — do połowy bm. — wykonano w wysokości 156 tys. zł, tj w 52 proc.

W pełni ze swych zadań wywiązali się rolnicy ze wsi: Olsza, Ostrowie i Wroceńszczyzna. Na podkreślenie zasługuje fakt aktywnego włączenia się sołtysów i społeczności wiejskiej.

(Alg)

ze znakiem „MADE IN POLAND"

WŁOCŁAWEK PODBIŁ ŚWIAT

Od przeszło 100 lat WŁOCŁAWEK słynie z wyrobów ceramicznych, ręcznie malowanych we wzory zaczerpnięte z bogatego folkloru kujawskiego. Włocławskie Zakłady Ceramiki Stołowej produkują tysiące wazonów, talerzy, świeczników, kafli, tarcz zegarowych i wiele innych wyrobów w 400 wzorach. Tegoroczna wartość produkcji wyniesie 260 mln złotych. Biorąc pod uwagę ogromną chłonność rynku krajowego i zagranicznego (jest to ciągle kropla w morzu potrzeb) w najbliższej pięciolatce powstanie nowy zakład fajansu, którego produkcja będzie czterokrotnie większa od dotychczasowej.

Włocławskie zakłady przeznaczają na eksport 45 proc. produkcji wyrobów fajansowych, o które upominają się — poza zwykłymi klientami — również kolekcjonerzy, muzea, galerie sztuki. Włocławski fajans, porcelana i porcelit mają stałych odbiorców, m.in. w Związku Radzieckim, Szwecji, Czechosłowacji, Danii, Francji, Finlandii, Szwajcarii, we Włoszech i Stanach Zjednoczonych.

UCHWYTY DLA ZSRR

Fabryka Przyrządów i Uchwytów „Ponar-Bial" w BIAŁYMSTOKU jest największym w Europie, nie licząc ZSRR, producentem tego rodzaju wyrobów, których jakość osiągnęła najwyższy standard światowy — wszystkie typy uchwytów legitymują się międzynarodowym znakiem jakości „Q". Te nowoczesne precyzyjne uchwyty do obrabiarek, imadła ślusarskie i maszynowe oraz części do obrabiarek sterowanych numerycznie są wysoko cenione za granicą. Załoga stara się zwiększać eksportową produkcję. Rangę światowego potentata uzyskała fabryka białostocka dzięki specjalizacji w skali całej wspólnoty socjalistycznej; otrzymała bowiem kredyty na rozbudowę z Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego RWPG. Dla porównania: w 1972 roku wyprodukowano tu 3 tys. uchwytów — w bieżącym roku wyjdzie ich 100 tysięcy!

„Ponar-Bial" eksportuje wyroby do 65 krajów świata, m.in. do: Francji, Kanady, Szwecji, Stanów Zjednoczonych, Holandii, RFN. Najpoważniejszym jednak odbiorcą jest Związek Radziecki, który w latach 1972—1975 otrzymał z Białegostoku 63 tys. uchwytów, a kontrakt na ten rok zakłada dostawę następnych 46,5 tysięcy sztuk.

„RENIFER" NA RYNKACH SKANDYNAWSKICH

Niedawno Dolnośląskie Zakłady Białoskórniczo-Rękawiczniczne „Renifer" w Świdnicy wpisały się na listę krajowych miliarderów — taką bowiem wartość osiągnęła ich produkcja w minionym roku. Tegoroczne plany zakładają wzrost wytwórczości o ponad 9 proc. — „Renifer" dostarczy 2,7 mln par rękawiczek i 200 tys. sztuk odzieży skórzanej.

Jeszcze poważniejsze zadania postawiła sobie załoga w dziedzinie produkcji eksportowej. Dla odbiorców zagranicznych zamierza wyprodukować o 80 proc. więcej wyrobów niż w ubiegłym roku i otrzymać za nie 9,9 mln złotych dewizowych. Najpoważniejsi kontrahenci „Renifera" rekrutują się z krajów skandynawskich.

Te ambitne zamierzenia nie są ostatnim słowem załogi, która szuka dalszych możliwości zwiększenia dostaw rynkowych i opłacalnego eksportu.

List z Kraju Rad

„Mój ojciec poległ na Białostocczyźnie"

Do naszej redakcji nadszedł list z ukraińskiej wsi Nietieriebka. Napisała go Antonina Usowa, córka żołnierza Armii Czerwonej poległego w czasie działań wojennych, w walkach na terenie dawnego powiatu monieckiego. Tłumaczymy fragmenty tego listu:

„Mój ojciec, Piotr Romanowicz Usow zginął i został pochowany w pobliżu wsi Dawidowizna. Pisałam do harcerzy tamtejszej szkoły, ale nie otrzymałam jeszcze odpowiedzi i dlatego zwracam się z prośbą: chciałabym za pośrednictwem czytelników waszej gazety nawiązać kontakt z mieszkańcami Dawidowizny.

Miałam dwa lata, gdy mój ojciec poszedł na front, więc nie pamiętam go wcale. Znam go tylko z fotografii. Mama opowiadała mi o nim często. Marzyłyśmy o tym, aby odwiedzić jego grób. Niestety, matka nie doczekała tej chwili. Jestem już sama. Nadal nurtuje mnie chęć odwiedzenia ziemi, o wyzwolenie której walczył mój ojciec i oddał za nią swoje życie"...

Antonina Pietrowna Usowa
USRR, Czerkaskaja obł.
Korsuń-Szewrenkowskij rejon
wieś Nietieriebka

OD REDAKCJI: — Mamy nadzieję, że prośbą zawartą w cytowanym liście zainteresuje kogoś z Dawidowizny lub okolic, kto mógłby udzielić córce poległego tam żołnierza radzieckiego bliższych informacji. A może nawiąże z nią kontakt młodzież szkolna, z którą Antonina Usowa już usiłowała korespondować? (Ag)

Potrzebna większa operatywność

Opóźnienia w kontraktacji roślinnej

Najbliższe tygodnie, dzielące rolnictwo od rozpoczęcia wiosennych prac polowych, trzeba wykorzystać do pełnego zrealizowania wszystkich założeń kontraktacyjnych. Znaczne opóźnienia — o czym już informowaliśmy — istnieją w kontraktacjach zbożowych. Podobnie jest z zawieraniem umów na ziemniaki i buraki cukrowe.

W kontraktacji ziemniaków pozytywny wyjątek stanowi jedynie województwo łomżyńskie, gdzie plany zostały już wykonane. Główny odbiorca ziemniaków — Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego — zrealizował je z kilkuprocentową nadwyżką. Centrala Nasienna podpisała z rolnikami umowy na 30 tysięcy ton sadzeniaków, a GS — na 6 tysięcy ton jadalnych, co również oznacza przekroczenie przewidywanych ilości.

ZPZ oraz Centrala Nasienna wykonały też swoje plany w województwie białostockim; natomiast spółdzielczości wiejskiej brakuje do planu jeszcze 13 proc. Są gminy, gdzie GS zrealizowały zadania kontraktacyjne z nawiązką: w Boćkach — 133 proc., w Czyżach — 125 proc., w Janowie — 123 proc. itd., ale Czeremcha i Krynki mają dopiero około 15 proc., Hajnówka — 33 proc., a Białowieża — 55 proc.

Najsłabiej kontraktacja ziemniaków przebiega w województwie suwalskim. GS mają zawarte umowy dopiero na 40 proc. przewidzianej ilości hektarów, przy tym w wielu gminach, jak: Rożyńsk, Przerośl czy Kowale Oleckie — umowy te zrealizowano zaledwie w 6—10 proc., a są i takie (Sztabin, Wiżajny, Raczki), które kontrakcji jeszcze nie rozpoczęły. Centrala Nasienna zapewniła sobie wprawdzie umowy na sadzeniaki, ale z kolei ma kłopoty z kontraktacją ziemniaków jadalnych.

Najbardziej niepokojące są opóźnienia w zawieraniu umów na uprawę buraków cukrowych. Tutaj z kolei tylko województwo suwalskie może pochwalić się, że swój plan — 5.400 ha wykonało już w grudniu ubiegłego roku.

Zawdzięczamy to w dużej mierze — mówi przedstawiciel Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach, WOJCIECH BAGIŃSKI — *operatywności służby surowcowej Cukrowni Kętrzyńskiej oraz dobrej współpracy w tym zakresie ze służbą rolną. Istnieje jeszcze możliwość zakontraktowania w najbliższym czasie dodatkowych ilości.*

Szkoda, że takich opinii nie słyszy się w pozostałych dwu województwach, które dostarczają buraki do Cukrowni w Łapach i to w ilościach znacznie większych. W województwie łomżyńskim zaplanowaną kontraktację 12 tys. ha — wykonano w 86 proc., co stawia je na pierwszym miejscu w rejonie działania Cukrowni Łapskiej. Ale spośród 41 gmin, w których zrejonizowane będą plantacje buraczane, tylko 14 wywiązało się z zadań. W pozostałych, m. in. w Piekutach, Sokołach, Szumowie i Czyżewie brakuje do planu 20—30 proc.

Natomiast w województwie białostockim kontraktację wykonano dopiero w 64 proc. Uprawę buraków zaplanowano tu w 39 gminach, ale tylko dwie zrealizowały zadania w pełni. Do najbardziej opóźnionych należą Mońki (plan niewielki!), Czyże, Drohiczyn, Boćki i Grodzisk.

Opóźniona jest również akcja kontraktacyjna na inne rośliny przemysłowe, przede wszystkim na len. W tej sytuacji konieczne jest zwiększenie wysiłku dla terminowego wykonania zadań do połowy marca br. Chodzi zwłaszcza o większą operatywność służb surowcowych. (bis)

Z prac Egzekutywy KM PZPR

Na swym ostatnim posiedzeniu Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku zapoznała się z informacją o pracy terenowych organizacji partyjnych w naszym mieście.

Organizacje te, powołane przed trzema laty, skupiają w swych szeregach ponad 1100 członków, w tym 980 emerytów i rencistów. W ciągu ostatniego roku wyraźnie one okrzepły i umocniły się organizacyjnie, oddziaływując coraz skuteczniej na pracę samorządu mieszkańców — komitety domowe i osiedlowe. Większość z nich inicjuje ciekawe formy i metody pracy; zapraszają np. na zebranie ogólne bądź na posiedzenie egzekutyw przedstawicieli instytucji i organizacji odpowiedzialnych za sprawne funkcjonowanie administracji osiedlowej, handlu i usług przedkładając im wnioski, uwagi i propozycje mieszkańców, wysłuchują sprawozdań członków partii działających w komitetach domowych i osiedlowych oraz ich komisjach problemowych, organizują czyny społeczne o charakterze porządkowym na rzecz osiedli, odzwierciedlają i kształtują opinie mieszkańców. Słowem, stają się one na co dzień rzecznikami rozwiązywania różnorodnych spraw i problemów poszczególnych dzielnic.

Egzekutywa wysoko oceniła pracę terenowych organizacji w naszym mieście. Jednocześnie podjęła odpowiednie wnioski zmierzające do jeszcze bardziej skutecznego ich działania. Dotyczy to zwłaszcza umocnienia organizacji mało liczebnych, istniejących w dzielnicach peryferyjnych. (c)

Na przykładzie BZPW im. Sierżana

W służbie przyjaźni polsko-radzieckiej

Koło TPP-R przy Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana w ciągu swojej przeszło 30-letniej działalności dobrze przysłużyło się sprawie pogłębienia przyjaźni pomiędzy narodami Związku Radzieckiego, a narodem polskim. Za pośrednictwem gazetek ściennych, wystawek i akcji odczytowej prezentowało ono dorobek gospodarczy i kulturalny Związku Radzieckiego oraz życie codzienne jego obywateli. Koło zajmowało się również kolportażem książek i prasy radzieckiej, prowadziło kurs języka rosyjskiego, organizowało imprezy poświęcone przyjaźni polsko-radzieckiej.

Koło TPP-R przy Zakładach im. Sierżana aktywnie współdziałało również w organizowaniu wymiany przygranicznej. Przed 19 laty było jednym z inicjatorów nawiązania przez BZPW współpracy z kombinatem włókienniczym w Grodnie.

Współpraca ta okazała się nadzwyczaj owocna i korzystna dla obu stron. Obejmuje ona dziedzinę kulturalno-socjalną, techniczno - technologiczną, współzawodnictwo pracy, życie partyjne, działalność organizacji TPP-R i jej odpowiednika w Grodnie — Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Jedna z głównych dziedzin współpracy — to wymiana doświadczeń techniczno-technologicznych w branży włókienniczej dotycząca postępu technicznego, sposobu barwienia i wykończania tkanin, ustalania wspólnych kierunków wzornictwa, usprawnienia organizacji pracy itp. Pięknymi efektami zostały uwieńczone wspólne wysiłki technologów z BZPW — **Henryka Gotowickiego** i **Bolesława Chworelnika** oraz technologów z Grodna — **Nadieżdy Czeremnych, Poliny Pogorelskiej, Nadieżdy Tortikowej** i **Lubow Makiejkiny.**

Wiele korzyści obu przedsiębiorstwom daje pomyślnie rozwijające się pomiędzy włókniarzami Grodna i Białegostoku współzawodnictwo pracy. W szlachetnej rywalizacji przodujących prządek i tkaczek w reprezentacji BZPW znalazły się m. in.: **Anna Siemieniak, Zofia Maksymczuk** i **Stanisława Nienart**, a wśród grodzieńskich włókniarek — **Felicja Ptaszyńska, Zoja Pawłowa** i **Zofia Szwedowa.**

Bardzo żywa jest również współpraca włókniarzy Grodna i Białegostoku w dziedzinie socjalno-kulturalnej. Wielką popularnością wśród białostockich i grodzieńskich włókniarzy cieszy się bezdewizowa wymiana wczasowiczów.

Do umacniania i rozszerzania współpracy pomiędzy włókniarzami Grodna i Białegostoku obok stałych kontaktów roboczych i bogatych form współzawodnictwa, przyczyniają się przyjacielskie wizyty i rewizyty przedstawicieli obu zakładów, wymiana okolicznościowych depesz oraz organizowanie wspólnych uroczystości.

(gen)

Przedstawiamy

Na rzecz obronności i gospodarki

Kpt. rez. TADEUSZ KUBIAK jest komendantem zakładowego oddziału samoobrony „Fasty" od 16 lat. W obronności, łącznie ze służbą wojskową — pracuje 30 lat. Pod jego kierownictwem i przy pomocy zaangażowanego aktywu obrony cywilnej, zorganizowano i wyszkolono ZOS, urządzono ośrodek szkolenia OC oraz wiele innych przedsięwzięć.

Członkowie ZOS w czynie społecznym na rzecz gospodarki i obronności zakładu wypracowali ponad 600 tysięcy złotych. Najważniejsze osiągnięcie Tadeusza Kubiaka — to wyszkolenie i organizacyjne przygotowanie kadry kierowniczej OC. Dotychczasowe ćwiczenia prowadzone w różnych sytuacjach przebiegały wzorowo. Od 14 lat ZOS uczestniczy w zawodach sportowo-obronnych resortu i zjednoczenia. Sześciokrotnie zajmował I miejsce. Wyróżniały się zwłaszcza służby medyczno-sanitarne i przeciwpożarowe.

Aktywnym sojusznikiem w działalności ZOS jest klub oficerów rezerwy LOK. Jego członkowie zajmują kierownicze funkcje w oddziale samoobrony. Jednym z nich jest Tadeusz Kubiak.

Za dotychczasowa działalność Tadeusz Kubiak wyróżniony został brązowym i srebrnym medalem „Za zasługi dla obronności kraju" odznaką „Zasłużonego pracownika „Fast" i wieloma dyplomami uznania.

M. DOBROSZ

Katarynka czy Katrynka?

Na trasie Białystok — Korycin leży wieś, o czym informują dwie drogowe tablice różnej treści. Jadąc od strony Białegostoku, na tablicy drogowej widnieje napis: Katrynka i jest to nazwa autentyczna. Natomiast od strony Korycina tablica informuje o miejscowości Katarynka. (Alg)

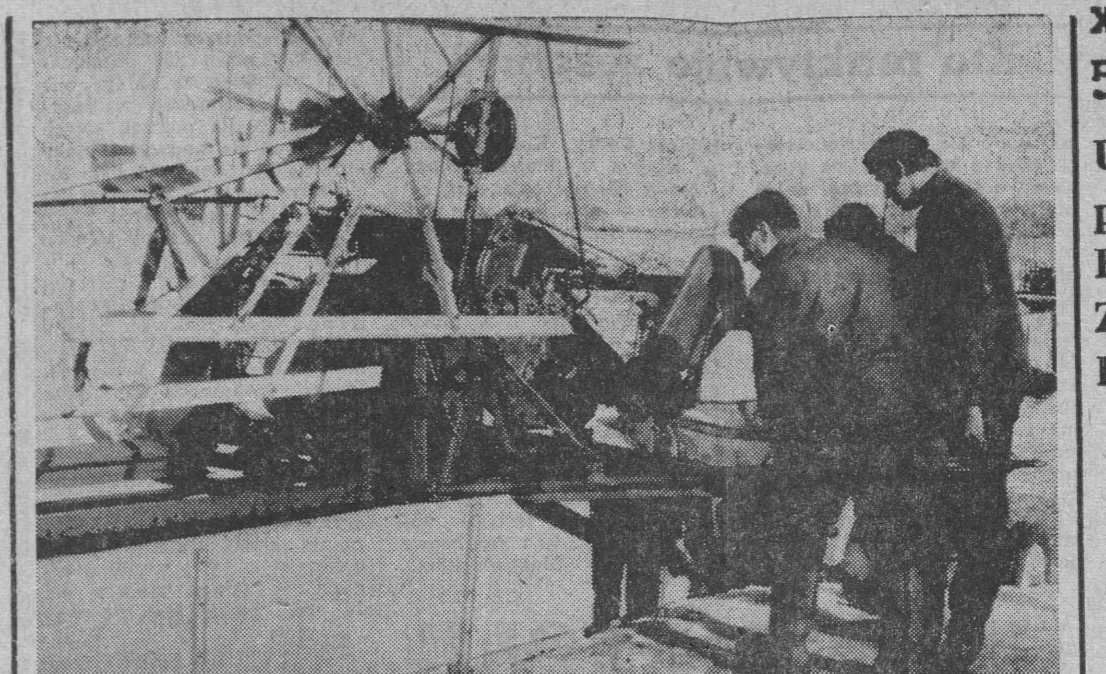

Przodujący mechanicy z SKR w Hajnówce: — Aleksy Omelianiuk i Włodzimierz Zabrocki przekazują przedstawicielom SKR w Narewce wyremontowaną wiązałkę.

Zanim wyruszą w pole

Chociaż jeszcze zima, ci którzy za kilka tygodni wyruszą orać i siać już teraz przygotowują się do tej najważniejszej kampanii w rolnictwie. Po to, by tegoroczna, wiosenna akcja siewna wypadła jak najsprawniej nie wystarczy, rzecz jasna, pełne zaangażownie samych tylko rolników. Dla nich „pełną parą" pracują również i inni, którzy bezpośrednio i pośrednio związani są z rolnictwem.

Wśród szeregu służb rolnych dużą rolę odgrywają zakłady naprawcze sprzętu mechanicznego, a więc POM i SKR-y. Od ich obecnej pracy zależy w decydującej mierze w jakim stopniu sprzęt mechaniczny, którego z roku na rok jest coraz więcej, będzie przygotowany do wiosennej orki i innych prac polowych.

Warsztaty naprawcze Spółdzielni Kółek Rolniczych w Hajnówce zapewniają naprawę sprzętu rolnego i pomoc techniczną dla rolników z gminy Hajnówka i Białowieża. SKR dysponuje na tym terenie 110 własnymi ciągnikami oraz innym sprzętem mechanicznym niezbędnym w rolnictwie jak np. kombajny, agregaty omłotowe, siewniki, kopaczki ziemniaków, pługi ciągnikowe itp. Sprzęt ten remontowany jest z uwzględnieniem, w obecnym okresie, przede wszystkim tych maszyn, które potrzebne będą do wiosennych prac polowych.

Coraz więcej rolników indywidualnych dysponuje własnym sprzętem mechanicznym. W obu gminach w posiadaniu indywidualnych rolników znajduje się już 138 ciągników. Oczywiście i one również korzystają z usług warsztatów naprawczych SKR. Z myślą o wiośnie remontowane są tam obecnie nie tylko ciągniki, lecz również pługi, brony, kultywatory, siewniki i sprzęt do chemicznej ochrony roślin. Nie wszystkie jednak ciągniki mogą być remontowane w takim tempie, jakie w obecnym okresie byłoby niezbędne.

Poważnym kłopotem jest brak niektórych części zamiennych do, najpowszechniej używanego obecnie w rolnictwie, ciągnika „Ursus" C-355. Szczególnie dotkliwie daje się odczuć brak tzw. obudowy korpusu podnośnika do narzędzi towarzyszących ciągnikom. Brak jest również opon do tylnych kół tych ciągników.

Wartość wykonanych usług naprawczych w ubiegłym roku wyniosła 29 mln złotych, zaś plan na rok bieżący wynosi 35 mln zł. Warsztaty oprócz wspomnianych wyżej prac remontowych specjalizują się w kapitalnych remontach sprzętu żniwnego, a przede wszystkim snopowiązałek typu WC-5, które są najpowszechniej używane. Wiązałki te remontowane są na potrzeby własnego terenu, jak również dla SKR Kleszczele oraz gmin Czyże, Narewka, Orla, Bielsk Podlaski i Michałowo. Rocznie remontuje się około 100 sztuk tych maszyn żniwnych. W tym roku warsztaty naprawiły w ramach kapitalnego remontu już 25 wiązałek.

Codzienna praca mechaników i całego pionu technicznego hajnowskiej bazy naprawczej SKR, to nie tylko bieżąca konserwacja i naprawa uszkodzonego sprzętu lecz również wpajanie użytkownikom mechanicznego sprzętu służącemu rolnictwu potrzeby przestrzegania na co dzień kultury technicznej. W ramach tej działalności prowadzone są przez specjalistów - mechaników spotkania i kursy dla traktorzystów i innych osób eksploatujących sprzęt mechaniczny. Na początku lutego zorganizowany został kurs dla 68 osób, które wykonywać będą w bieżącym roku prace związane z chemiczną ochroną roślin.

E. PONIECKI

O takich mechanikach jak Leopold Paszkiewicz zwykło się mówić, że są to ludzie o złotych rękach, wykonają każdą naprawę.
Fot. E. Poniecki

Dom Rencisty w Jałówce pod patronatem KW MO

Z inicjatywą objęcia patronatem Państwowego Domu Rencisty w Jałówce wystąpili oficerowie Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Białymstoku i komendant posterunku MO w Szymkach.

Od kilku lat orkiestra dęta Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Białymstoku pod dyrekcją por. **Roberta Panka** daje koncerty pensjonariuszom. Cieszą się one dużym powodzeniem zarówno wśród seniorów jak i mieszkańców wsi. Ostatni, karnawałowy koncert zakończony został zabawą taneczną. Uczestniczyło w nim wielu entuzjastów muzyki nie tylko z Jałówki lecz i z pobliskich miejscowości.

Ostatnio rozszerzono program współpracy między KW MO, a mieszkańcami Domu Rencisty. Komenda Wojewódzka MO deklaruje pomoc w organizowaniu wycieczek krajoznawczych poprzez nieodpłatne wypożyczanie autokarów. Na bieżący rok zaplanowano m.in. wycieczki do Nowogrodu i do Łomży na Święto Kultury Staropolskiej.

Drugą, również ważną formą współpracy jest pomoc w rozwiązywaniu problemów prawnych. Porad takich udzielać będą prawnicy — oficerowie KW MO. Mieszkańcy Domu Rencisty są bardzo wdzięczni ludziom w stalowych mundurach za tę bezinteresowną opiekę. (zj)

Nowy sklep w Sokołdzie

GS „Samopomoc Chłopska" w Wasilkowie w br. przystąpi do budowy nowego sklepu spożywczego we wsi SOKOŁDA (gmina Supraśl). Sklep ten będzie miał powierzchnię około 60 m kwadr. Koszt inwestycji — 120 tys. zł. Już w IV kwartale br. mieszkańcy tej wsi powinni odczuć dzięki temu poprawę zaopatrzenia. (gaj)

Do usług?

Kryzowanie... nerwów

Naprawiacze telewizorów, zlewów, kranów itp. mogą okazać się wężami opatrznościowymi, mogą też skutecznie zatruć życie. Jeśli np. kibicowi ulegnie awarii telewizor w czasie meczu, to natychmiastowe zjawienie się fachowca ZURT jest błogosławieństwem.

A jeśli coś, co nie wymaga naprawy zostanie uszkodzone, to nie jest to pożądana usługa, lecz przysługa — niedźwiedzia. Taki fakt miał miejsce w mieszkaniu Edwarda M. zamieszkałego przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 4 m. 38 w Białymstoku. 12 bm. zjawili się fachowcy z zamiarem sprawdzenia kaloryferów. Mieszkaniec zapewniał, że wszystko jest w porządku, kaloryfery grzeją prawidłowo, lecz — na swe nieszczęście — wejść pozwolił.

Fachowcy rozkręcili grzejniki i oświadczyli, że będą „kryzować". Okazało się wszakże, że nie zabrali odpowiednich urządzeń i rozbabraną robotę zostawili i poszli. Wynik tej „fachowej" roboty, to poobijane ściany, rozkręcony kaloryfer, z którego cieknie woda i zimno w mieszkaniu.

Teraz nasz Czytelnik rozpoczął zabiegi o dokończenie kryzowania... W pogotowiu technicznym odpowiedziano mu — niech partacze naprawią. A w Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej urzędnicy robią zmyślne uniki. — Pan w sprawie interwencji, to dyrektora nie ma. Innym razem: — Pan w sprawie interwencji? Przekażemy urzędnikowi odpowiedzialnemu, proszę cierpliwie czekać.

Edward M. czeka, lecz już traci cierpliwość. A może ktoś władny poddałby „kryzowaniu" nerwy odpowiedzialnych z przedsiębiorstwa?

(zj)

XXX rocznica powstania ORMO

Uroczystość pod pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej

W najbliższą sobotę, 28 bm., o godz. 13 pod Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej odbędzie się uroczystość złożenia wieńców i wiązanek kwiatów. Przybędą na nią liczne delegacje zakładów pracy, młodzież szkolna, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych oraz funkcjonariusze MO i SB, członkowie miejskich organizacji ORMO.

(jag)

Konkurs piosenki białoruskiej

Zarząd Główny Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Białymstoku zaprasza na finałowy przegląd konkursu „Piosenka białoruska — 76", który odbędzie się w niedzielę, 29 lutego w sali Kino-Teatru „Związkowiec" przy ul. Dzierżyńskiego. Początek o godz. 10.

Współorganizatorami konkursu są (oprócz Zarządu Głównego Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego) Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, zakłady pracy i organizacje młodzieżowe.

Do wstępu na imprezę upoważniają zaproszenia, rozprowadzane przez sekretariat Towarzystwa (ul. Warszawska 11, tel. 3-11-18 i 3-17-18) codziennie w godz. 8—15.

(mip)

Autobusowe zakłócenia

Zawieszenie od kilku miesięcy autobusu kursującego z Siedlec do Białegostoku, przyjeżdżającego do Bociek o godz. 16.24 wzbudziło zastrzeżenia osób, które dotychczas dojeżdżały nim po pracy do domu. Autobus zapewniał dobre połączenie tak dla osób dojeżdżających do domu jak i osób, które chciały dojechać w godzinach wieczornych do Białegostoku.

Obecnie osoby pracujące w miejscowościach leżących na trasie Siedlce — Białystok mogą jedynie dojechać do miejsca zamieszkania okazyjnie zatrzymanym pojazdem lub też ostatnim autobusem, który do Białegostoku przyjeżdża około godz. 20.

Chcielibyśmy dowiedzieć się od Oddziału PKS w Białymstoku o dalszych losach tej linii — czy ten autobus będzie kursował, a jeżeli tak, to od kiedy? (ars)

Kto mi dał skrzydła?

Nowy sport czy nowe szaleństwo spragnionych mocnych wrażeń? Jak wzbić się w powietrze za pomocą własnych mięśni? Te pytania nurtują każdego kto chociaż raz zetknął się z... lotnictwem.

W poczcie atenatów znajdujemy mitycznego Dedala, mnicha z Czorsztyna, genialnego Leonarda da Vinci oraz współczesnego nam Polaka Tańskiego, który w początkach XX wieku próbował latać na własnoręcznie skonstruowanych lotniach.

W 1975 r. rozegrano pierwsze Mistrzostwa Świata. Białystok nie pozostaje w tyle. Przy Białostockim Aeroklubie powstała sekcja lotniacka. Na spotkanie z jej członkami zapraszamy w piątek, 27 bm., godz. 18, do klubu SM „Zachęta", ul. Nowotki 13/1. Po spotkaniu odbędzie się dyskoteka młodzieżowa. Wstęp wolny. (jm)

W kilku wierszach

◆ Dziś, 26 lutego o godz. 18 rozpocznie się w klubie WRZZ przy ul. Dzierżyńskiego biesiada dyskusyjna na temat: „Problemy białostockiego budownictwa".

*

◆ Również w dniu dzisiejszym Dyskusyjny Klub Filmowy „Sami swoi", działający przy Filii nr 1 MDK (ul. Kawaleryjska 38) zaprasza na film produkcji radzieckiej „Andriej Rublow". Prelekcję przed filmem wygłosi mgr Jerzy Hermanowicz. Początek projekcji — godz. 18. Karnety do nabycia w kasie kina „Spotkanie". (mip)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — „Zeszłego lata w Czulimsku", godz. 19.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Dulscy", prod. polsk., kolor. (od lat 15), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Nieposkromieni hajducy", prod. węg., kolor. (od lat 15), dod. — „Gorąca wyspa", godz. 10.30 i 13; „Zmierzch bogów", prod. włosk., kolor. (od lat 18), godz. 16 i 19. (Ostatni dzień)

„Syrena" — „Wielkie wakacje", prod. franc.-włosk., komedia sytuacyjna, panor., kolor, godz. 10.30, 13 i 15.30; „Zerwanie", prod. franc. (od lat 18), godz. 17.45 i 20.

„Studio" — „Sokołowo", prod. CSRS—ZSRR, panor., (od lat 15), godz. 15, 17.30 i 20 (ostatni dzień).

„Związkowiec" — występy estradowe.

„Spotkanie" — DKF „Sami swoi", godz. 18.

„Kolejarz" Starosielce — „Orzeł i reszka", prod. polsk., kolor, (od lat 15), godz. 18.

MUZEA

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, we wtorki i czwartki w godz. 13—19. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Ochrona zabytków Białostocczyzny w XXX-leciu PRL, Kolekcja Maćka Piętki z Siemiatycz.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kilińskiego 6 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, we wtorki i czwartki w godz. 13—19. Wystawa: Białystok w ikonografii.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17, w czwartki w godz. 13—19. Wystawa stała: Dzieje wojskowe Białostocczyzny. Wystawy czasowe: Broń polskich powstań narodowych. 58 rocznica Armii Radzieckiej.

WYSTAWY

Salon Wystawowy BWA „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 — Galeria rzeźb Alfonsa Karnego — Malarstwo Aleksandra Welsa (okręg białostocki) — Grafika Zygmunta Kotlarczyka (okręg toruński) — Malarstwo z VI Ogólnopolskiego Pleneru Augustowskiego; Malarstwo Artura Nichtebansera (okręg olsztyński). Wystawy czynne są codziennie, prócz poniedziałków, w godz. 10—17.

Foyer Teatru im. Al. Węgierki — Malarstwo surrealistyczne Jerzego Srzednickiego — wystawa BTPSP, czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 18—21.

Klub ZMS, ul. Lipowa 4 — Wystawa fotograficzna Białostockiego Towarzystwa Fotograficznego — wystawa czynna codziennie w godz. 17—21.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Dąbrowskiego — Stałe zbiory malarstwa współczesnego z lat 1965—75 — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17.

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — „Sztuka w obszarze doświadczenia" — Jana Wojciechowskiego — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — „75 lat leninowskiej „Iskry" — wystawa czynna codziennie w godz. 9—21.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Łodzi; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.40 Muzyczne wycinanki; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 H. Debich zaprasza; 9.05 Język polski dla kl. III—IV; 9.30 Tańce ludowe narodów ZSRR; 10.08 Muzyka dawnej Warszawy; 10.30 „Step" — odc. pow.; 10.40 „Modern Jazz Quartet"; 11.12 Mozaika polskich melodii; 11.30 Szczecin na muzycznej antenie; 12.25 Szczecin na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 W rytmie charlestona; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 14.25 Człowiek i środowisko; 15.05 List z Polski; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaźni; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Radiowe zespoły rozrywkowe; 20.05 NURT;

PROGRAM II
219,6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Lublina; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język hiszpański; 6.35 Gimnastyka; 6.55 Koncert życzeń na dzień dobry; 7.10 Soliści w repertuarze popularnym; 7.35 Audycja publicystyczna; 7.45 Koncert poranny; 8.35 Sprawy codzienne; 9.00 E. Bloch: Kwintet fortepianowy; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Latem, gdy pachnie siano" — opow.; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Geografia dla kl. VII; 11.45 Melodie ludowe z Sierpeckiego; 11.50 Radiowa Poradnia Rodzinna; 12.05 Terminarz muzyczny; 12.25 „Moralność i broń" — fragm. utworu; 12.45 Z oper Smetany i Czajkowskiego; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Radzieckie melodie filmowe; 14.25 Muzyka Prokofjewa; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Koncert z nagrań Ork. i Chóru PR i TV w Krakowie; 16.10 W młodzieżowym stylu; 16.25 Melodie z musicali; 16.50 „Towarzysze z budowy" — aud. Z. Kazimierczuka; 17.20 Nim się książka ukaże; 17.40 Radiolatarnia; 18.00 Z nagrań solistów; 18.40 Wypoczynek i turystyka; 19.00 Studenckie aktualności muzyczne; 19.30 Encyklopedia humoru; 20.00 Muzyka angielska XVI i XVII wieku; 20.40 Symfonia A. Borodina; 21.50 Koncert z nagrań Chóru PR i TV w Krakowie; 22.10 Książki, które na was czekają;

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 6.45 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Przyjaciel z piekła" — odc. pow.; 9.30 Nasz rok 76; 10.15 Przypominamy solistów grupy „ABC"; 10.35 Z paryskich dyskotek; 11.00 Życie rodzinne; 11.30 Gwiazdy radzieckiego jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Królewskie marzenie" — odc. pow.; 14.00 Pieśni Schumanna; 14.35 Zespół „Chałturnik"; 15.10 Przeboje z Rio; 15.40 Grają jazzmani; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Fotoplastykon; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Przyjaciel z piekła" — odc. pow.; 20.00 „Pieśń o starym żołnierzu"; 20.20 W todze obrońcy; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 21.50 Gra Zespół T. Stańki; 22.08 M. Magomajew; 22.15 „Z przygód awanturnika" — odc. pow.; 22.45 Ballady i romanse; 23.05 Czas relaksu;

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.15 Język niemiecki; 6.30 Zespół Instrumentalny J. Mizery; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Koncert życzeń na dzień dobry; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Mozaika melodii i piosenek; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Zajęcia fakultatywne kl. IV lic.; 11.30 P. Czajkowski: druga odsłona z II aktu opery „Dama pikowa"; 12.05 „Dar z serca" — aud. S. Poznańskiego; 12.20 Radio-reklama; 12.25 Amerykańskie pieśni ludowe; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wychowanie obywatelskie dla szkół średnich: 14.25 Teatr PR: „Hasło" — słuch.; 15.25 Teatr PR: „Opanowanie" — słuch.; 16.05 I. Strawiński balet „Święto wiosny"; 16.50 „Towarzysze z budowy" — aud. Z. Kazimierczuka; 17.00 Gra Zespół „Metrum"; 17.15 „Po prostu praca" — rep. A. Bartosza i W. Janickiego; 17.35 „Skaldowie kontra „Ptaki" (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.25 Naukowcy — rolnikom; 18.40 Nauka i świat współczesny; 19.00 Architektura i środowisko; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Ze świata opery; 20.00 Chór Kameralny „Cantores Minores Vratislavienses"; 20.40 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 21.20 Horyzonty muzyki.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.20 TV Technikum Rolnicze
7.00 „Romanca o zakochanych" — film fab. prod. radz.
9.05 Przysposobienie obronne kl VIII, I lic.
10.00 Język polski kl. II lic.
11.05 Język polski kl. III
13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze
15.05 Matematyka w szkole
16.25 Program dnia
16.30 Dziennik TV (kolor)
16.40 Obiektyw — program województw: gdańskiego, bydgoskiego, elbląskiego, olsztyńskiego, toruńskiego
17.00 Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem"
18.05 Poligon (kolor)
18.25 „Hasior w studio" (kolor)
18.40 Anatomia sukcesu
19.20 Dobranoc — „Przygody Gąski Balbinki"
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.15 Wiadomości sportowe (kol.)
20.25 Przypominamy, radzimy (kolor)
20.30 „Złoto Londynu" — film kryminalny prod. włosko-ang. (kolor)
22.00 Dziennik TV (kolor)
22.15 Studio z Pegazem (kolor)
23.15 Zakończenie programu.

PROGRAM II

16.55 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor)
17.25 Program dnia
17.30 Kobiety morza
17.50 „Trafo" — rep. filmowy
18.10 „Kontynent ropy naftowej" — film TV ZSRR
18.35 „Wielkie nadzieje" — film ser. prod. ang.
19.00 Program lokalny
19.20 Dobranoc
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.15 Wiadomości sportowe (kol.)
20.25 „Preludia" — program słowno-muzyczny
20.50 „W Bielinach" — program publicystyki kulturalnej (kolor)
21.10 24 godziny (kolor)
21.20 II Symfonia Arama Chaczaturiana
22.15 Język francuski — kurs I stopnia.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kol.)
7.30 — Koncert (kolor)
8.00 — Na XXV Zjeździe KPZR — sprawozdanie
9.00 — „Moja sprawa" — film fabularny I odcinek
12.25 — Zestaw filmów dokumentalnych
13.20 — Szkoła szachistów (kol.)
13.30 — Publicystyka M. Szołochowa
14.45 — Obiektyw (kolor)
16.00 — Dziennik XXV Zjazdu KPZR
16.30 — P. I. Czajkowski — koncert fortepianu z orkiestrą
17.05 — Spotkanie z delegatami XXV Zjazdu KPZR.
17.30 — Hokej, CSKA — Spartak (kolor)
W przerwie. Program informacyjny „Czas" — Na XXV Zjeździe KPZR

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne: ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 362-51

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 26.II.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, neurologia, okulistyka, wewnętrzny, reanimacja

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. 22 Lipca.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji, Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27 374-03, Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:
— do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzające go okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.
Nr indeksu 35009/35013. F-2

Przed jubileuszowymi mistrzostwami

W sobotę, 28 lutego, rozpoczynają się w Giżycku dwie poważne imprezy bojerowe: Puchar Floty Polskiej i X Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w klasie DN. O rozmowę na temat sportu bojerowego w Polsce poprosiliśmy sekretarza flotylli wschodniej klasy DN, członka Głównej Komisji Lodowej Polskiego Związku Żeglarskiego, znanego działacza sportowego, Henryka Aniołkowskiego.

— Jest pan od wielu lat związany ze sportem żeglarskim, a zwłaszcza żeglarstwem lodowym. Czy mógłby nam pan opowiedzieć o rozwoju sportu bojerowego w Polsce; w którym w tym roku nasi zawodnicy osiągnęli sukcesy na skalę światową.

— Muszę chyba zacząć od tak „zamierzchłych" czasów jak lata pięćdziesiąte, kiedy to nieśmiało zaczynaliśmy żeglować na lodzie, mając do dyspozycji niewiele ślizgów dwóch klas: monotyp - XV i Weiland (popularny „Ludowy-8"). Rywalizowaliśmy wtedy między sobą, a nieliczne kontakty zagraniczne ograniczały się tylko do zawodników ZSRR, którzy jedyni „latali" na tych klasach i już wtedy zaliczali się do czołówki europejskiej.

Dopiero rok 1966 zapoczątkował zasadnicze zmiany. Odwiedził nas wtedy żeglarz holenderski Wim van Acker z kilkoma kolegami, przywożąc ślizgi innego typu, nieznane u nas DN-y. Nie wzbudziły one wtedy entuzjazmu naszych zawodników, w porównaniu do monotypów były śmiesznie małe. Przyjęte wtedy z taką rezerwą DN-y zrobiły jednak oszałamiającą karierę...

— Co wpłynęło na tak wielkie zainteresowanie tą klasą?

— Sądzę, że kilka czynników. Po pierwsze — uznano je za klasę międzynarodową, czyli można było rywalizować z czołówką europejską, dalej — przekonaliśmy się, że są to ślizgi niewiele ustępujące szybkością dotąd nam znanym monotypom.

Przede wszystkim zadecydowały jednak względy ekonomiczne. DN-y można było budować „własnym przemysłem". Pierwszy zaryzykował Józef Nowicki z Bazy Mrągowo. Od roku 1967 zaczęliśmy budować więc je w klubach bez oglądania się na stocznie. Dzięki temu bojery były znacznie tańsze, łatwiej dostępne, a przy tym o wiele lżejsze — bo mniejsze — czyli łatwiejsze w transporcie. Same plusy.

— Jak przedstawia się flotylla DN w chwili obecnej?

— Ilościowo mamy chyba najwięcej ślizgów wśród krajów startujących w tej klasie. Zarejestrowanych jest obecnie ponad 400 jednostek. Przy tym możemy pochwalić się nie tylko ilością. Gdy w latach 1966 i 1967 rozpoczynaliśmy — od tego czasu corocznie — kontakty z zawodnikami zagranicznymi, nasz sprzęt nie wyglądał imponująco. Z podziwem oglądaliśmy wtedy wspaniałe ślizgi, na których zwyciężali inni. Ale to już historia. Dziś jest raczej odwrotnie. Mamy fantastyczny sprzęt zrobiony rękami samych zawodników. Sprzęt coraz to ulepszany, który jest właśnie obiektem zainteresowania i pożądania tych ongiś niedościgłych konkurentów. Polacy odnoszą obecnie sukcesy w skali światowej.

— Jak z tego widać, że sprzętu możemy być zupełnie zadowoleni.

— W zasadzie tak. Chłopcy robią doskonały osprzęt, piękne kadłuby, które nie ustępują ślizgom czołówki zagranicznej. Wszyscy najlepsi nasi zawodnicy startują na własnych ślizgach, zrobionych własnymi rękami. Stali się oni fachowcami, którzy doskonale opanowali materiałoznawstwo drewna, obróbkę metali. Potrafią od podstaw zbudować ślizg czy nawet mały jacht. To doświadczenie zdobyli nie tylko starsi wiekiem zawodnicy, lecz także wielu spośród juniorów. Taka praca — a trzeba powiedzieć, że na zrobienie ślizgu poświęcają oni cały sezon letni po parę godzin dziennie — ma ogromne walory wychowawcze: pobudza zaradność, zmusza do kształcenia politechnicznego, uczy poszanowania wysiłku fizycznego.

Do tych pięknych ślizgów chcielibyśmy jeszcze tylko mieć lepsze żagle. Nasze, niestety, ustępują zagranicznym tkaninom dakronowym. Mamy nadzieję, że po tegorocznych sukcesach otrzymamy większą pomoc z PZŻ. Bo na razie bojery nie są dotowane — pracuje społecznie kadra aktywistów i sami zawodnicy.

— Teraz może parę słów o zbliżających się regatach.

— Są to już dziesiąte z kolei czyli jubileuszowe międzynarodowe mistrzostwa Polski. W poprzednich różnie nam się wiodło. Pierwsze (1967 r.) wygrał Holender Joan van Wijk, następne (1968 r.) Andrzej Stopa z Giżycka, w 1970 r. J. Januszewski z Chojnic, potem przez 4 lata nie odnosiliśmy sukcesów. Mistrzami byli kolejno Wim van Acker, Robert Ettl, Hans Molter i znów Ettl (obaj RFN), dopiero ubiegłego roku zwycięstwo wywalczył Piotr Burczyński startujący w barwach LOK-u Olsztyn.

— A wracając od niedawnej ale już historii do chwili obecnej?

W niedzielę, 29 bm., o godz. 10 na przystani MBSW w Giżycku odbędzie się uroczyste otwarcie obu imprez: Pucharu Floty Polskiej i mistrzostw. Władze miasta bardzo przychylnie ustosunkowały się do naszych problemów. Uzyskaliśmy pomoc Komitetu Partii, a także naczelnika miasta.

Na czas imprezy odstępuje nam ośrodek MBSW nad Niegocinem dyr. Antoni Wojciechowicz, który zapewni pomoc techniczną i opiekę nad sprzętem. Warunki lodowe są w tej chwili bardzo dobre.

— Kogo z zagranicznych gości pan się spodziewa?

— Na pewno przyjeżdżają ekipy CSRS, ZSRR i RFN. Będzie też startować Wim van Acker i inni Holendrzy, Austriacy, Szwedzi, a może i Szwajcarzy.

— Jest pan entuzjastą sportu bojerowego. Jak słyszałem, nie opuścił pan ani jednej imprezy bojerowej, rozgrywanej w Polsce. Może z tą jubileuszową wiąże pan jakieś marzenia. Czy mógłby pan nam je zdradzić?

— Mamy już kilkunastu bojerowców o dużych umiejętnościach, którzy nie ustępują czołówce europejskiej. Myślę, że nawiążą oni równorzędną walkę z zagranicznymi zawodnikami, a zwłaszcza świetnymi bojerowcami ZSRR. Marzy mi się zwycięstwo...

— Życzymy spełnienia marzeń, a za rozmowę dziękuję.

KRYSTYNA EISELE

Szkolenie na półmetku

W miejsko - gminnej organizacji partyjnej w Kolnie różnymi formami szkolenia partyjnego objęto 256 osób z 18 POP. W Zakładzie Dziewiarskim prowadzone jest ponadto szkolenie ekonomiczne. Funkcjonuje również filia Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu - Leninizmu w Łomży. Jej 30 słuchaczy pogłębia wiedzę z zakresu historii polskiego ruchu robotniczego. (jf)

Z UKOSA

Czy można lepiej?...

Sieć placówek handlowych na terenie Suwałk jest jeszcze nie wystarczająca. Ale przy tym stanie rzeczy jaki jest, usługi w poszczególnych punktach mogą być na pewno lepsze. Zależy to przede wszystkim od kierownictwa tych placówek i samych sprzedawców.

Przy skrzyżowaniu ulic Utrata Długa i Świerczewskiego znajduje się kiosk WSS „Społem". Poprzednio były w tej dzielnicy dwa kioski. Mieszkańcy ulic — Klasztornej, Polnej, Mireckiego, Utraty, Zamość, Utraty Krótkiej oraz częściowo Utraty Długiej i Świerczewskiego skarżą się na złe zaopatrzenie i na stratę czasu powodowanego bieganiem do centrum miasta po artykuły pierwszej potrzeby (do tej części miasta nie dociera komunikacja miejska).

Już o 7 rano nie można kupić tutaj mleka, a często nawet chleba. Zapytujemy sprzedawczynię czy nie można zamówić go więcej?

— A co ja zrobię, jeżeli towar zostanie nie sprzedany?!

O pełniejszą odpowiedź w tej sprawie prosimy dyrekcję WSS „Społem".

(js)

Nowe ogniwa TPZŁ

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej — wraz z utworzeniem woj. łomżyńskiego — zaczęło rozwijać swoje ogniwa, docierając z ich organizacją do większych ośrodków miejskich i gminnych województwa. Ostatnio 37-osobowe koło powstało w Stawiskach. Jego prezesem został wybrany mgr inż. **Bolesław Krzywda**, naczelnik miasta i gminy. Koło postawiło przed sobą zadanie aktywnego włączenia się do realizacji społeczno - gospodarczych i kulturalnych zadań postawionych przed województwem łomżyńskim, a także miastem i gminą Stawiski. Koło aktywnie włączy się do obchodów przypadającej w br., 550 rocznicy nadania praw miejskich Stawiskom. (jf)

W poczuciu obowiązku i estetyki

Pisz, jak każde miasteczko w zimowej szacie, prawie każdą ulicę ma inną. Większość z nich dziś jeszcze ma nie uporządkowane chodniki, na których zalegają zwały śniegu i lodu. Brodzenie wśród śniegu i różnorakich odpadków — zwłaszcza na Pl. Dzierżyńskiego, części ul. 1 Maja, na ul. Kościuszki — nie należy do przyjemności. Niektórych pracowników służby porządkowej w Piszu ponownie zaskoczyła zima.

Dlaczego np. bez względu na porę dnia i roku, czyste i estetycznie utrzymane są odcinki ulic 1 Maja i Żymierskiego? Są tu bardzo sumienni i nie potrzebujący nadzoru pracownicy, których warto i trzeba wyróżnić. Niech inni biorą z nich przykład. •

(St. Łub.)

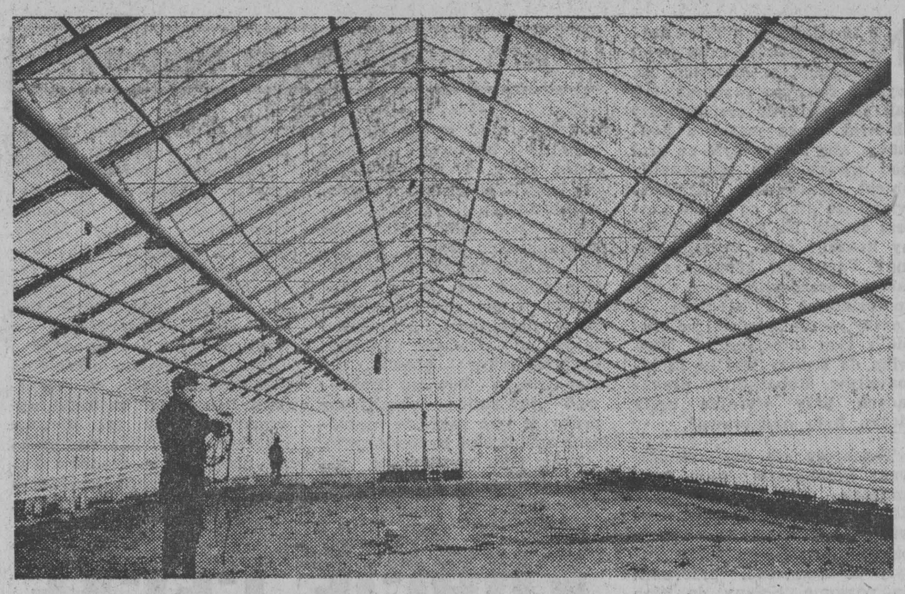

Zanim wzejdą pierwsze rośliny, można jeszcze zainstalować lampy doświetlające.
Fot. Z. Lenkiewicz

Zespół szklarniowy powstaje w Łomży

W Łomży powstają pierwsze szklarnie, nowoczesne, prowadzone systemem zespołowym. Członkowie zespołu — Jadwiga Załęska, Janusz Załęski i Jan Karwowski — pierwsze nowalie zbierać będą w połowie marca. W szklarni o pow. 600 m kwadr. wysiano rzodkiewkę i posadzono cebulę na szczypior. W mnożarce rośnie w doniczkach rozsada pomidorów, które stanowić będą drugi plon.

Niebawem zespół przystąpi do budowy drugiej, identycznej szklarni, na którą zgromadzono już potrzebne materiały. Zamierza się również urządzić tunele foliowe, jeszcze w tym sezonie.

Członkowie zespołu wiedzę z zakresu uprawy nowalii uzupełniają na specjalnym kursie w Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej. (zj)

Członkowie zespołu przy pielęgnacji rozsady pomidorów.

Województwo łomżyńskie w liczbach

Jak informuje Wojewódzki Urząd Statystyczny w Łomży, w woj. łomżyńskim w końcu ubr. zamieszkiwało 320,7 tys. osób. Ludność miejska wzrosła o ponad 2 tys.

Szkołę podstawową w ubr. ukończyło 6.730 absolwentów tj. o 1,2 proc. mniej niż w r. 1974. Świadectwa dojrzałości liceum ogólnokształcącego otrzymało 1.277 absolwentów; co oznacza wzrost o 6,4 proc. w stosunku do roku poprzedniego.

W roku szkolnym 1975/76 czynne są w woj. łomżyńskim 242 szkoły podstawowe, w tym 23 zbiorcze szkoły gminne. Uczy się tam 51.294 osoby.

W województwie czynnych było 599 placówek wychowania przedszkolnego, w tym 112 przedszkoli i oddziałów przedszkolnych. Ich liczba wzrosła o 22 placówki. W porównaniu z r. 1974 liczba dzieci w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych wzrosła o 14,2 proc.

Wystąpiło wyraźne zróżnicowanie w zatrudnieniu mężczyzn i kobiet. O ile średnio w woj. łomżyńskim w okresie ostatniego półrocza na jednego mężczyznę poszukującego pracy przypadało ponad osiem wolnych miejsc, to liczba ofert pracy dla kobiet była niższa od poszukujących pracy.

Ubiegły rok charakteryzował się znacznym wzrostem dochodów ludności. Przychody pieniężne z tytułu płac zwiększyły się — w porównaniu z rokiem 1974 — o 15 proc., a z tytułu sprzedaży dla państwa płodów rolnych — o 7,1 proc. W wyniku tego oszczędności w PKO wzrosły o 18,6 proc. i bankach spółdzielczych o 10,5 proc.

W uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku 762 mieszkania o łącznej powierzchni 34,6 tys. m kwadr. z 2.648 izbami.

Zarejestrowanych było w woj. łomżyńskim 55.318 abonentów radia i 38.509 abonentów telewizji (o 6,9 proc. więcej niż w roku 1974). (zp)

Krew — darem życia

Ratują życie i zdrowie innych

Idea honorowego krwiodawstwa zdobywa coraz to nowych sojuszników w gronie mieszkańców Kolna i okolic. Wokół trzech klubów, działających przy Zarządzie Rejonowym PCK, Zawodowym Studium Medycznym i POM Smolniki, zgrupowanych jest obecnie 244 honorowych dawców krwi. W ubr. ludzie ci wzbogacili „bank krwi" kolneńskiego szpitala o ponad 70 litrów tego bezcennego leku, co pozwoliło uratować życie i zdrowie wielu ludziom — ofiarom nieszczęśliwych wypadków, i innym chorym poddawanym poważnym zabiegom operacyjnym.

Do stałych krwiodawców należą m. in. **Franciszek Woźniak** — traktorzysta SKR z Czerwonego, **Jan Ciszewski** z Oddziału WSTW, **Wiesław Świderski** z MPGKiM, pracownicy OSM **Stanisław Leszczyński** i **Czesław Kulikowski**, oficer MO — **Bronisław Starszewski**, a także mieszkańcy Kolna **Jerzy Dostatni** i **Józef Gromadzki**. Oni to właśnie legitymują się największą ilością systematycznie oddawanej honorowo krwi.

Kierownictwo kolneńskiego szpitala nawiązało ostatnio kontakty z klubem honorowych dawców krwi. W lutym członkowie tego klubu oddali honorowo 20 litrów krwi i zadeklarowali dalsze ilości tego leku na potrzeby kolneńskiego szpitala. (jf)

Czas z tym coś począć

Położenie **Gołdapi** w ciągu całej czterechsetletniej historii wywierało poważny wpływ na kształtowanie się oblicza miasta. Ciągłe wojny i przemarsze wojsk dokonywały ogromnych zniszczeń.

Największe spustoszenie spowodowały dwie wojny światowe. W czasie pierwszej w mieście uległo zniszczeniu ok. 86 proc. budynków. Fakt ten spowodował, że miasto straciło charakter zabytkowego, XVII-wiecznego ośrodka. W dwadzieścia lat później druga wojna światowa pochłonięła resztę zabytkowych budowli.

Jedną z nielicznych pozostałości są ruiny ewangelickiego kościoła z XVI wieku. Został on zbudowany w stylu gotyckim w latach 1580—1590, a więc w okresie, kiedy gotyk na obszarze całej Europy został już wyparty przez inne style architektoniczne.

Ciekawe jest usytuowanie tego obiektu. Był on zbudowany na wzgórzu poza miastem i wraz z plebanią, szkołą i szpitalem tworzył mały kompleks obronny.

Jak wynika ze starych kronik, jeszcze w połowie XIX wieku nabożeństwa w kościele odprawiane były również w języku polskim. Wskazuje to na istnienie, mimo silnego terroru i germanizacji, prężnego ośrodka polskości.

W okresie drugiej wojny światowej kościół uległ częściowemu zniszczeniu. Od tej pory stanowi romantyczne, choć niebezpieczne miejsce schadzek i zabaw dziecięcych.

M. RATASIEWICZ

Gdzie kupić...

Gdzie można kupić w Olecku np. szpileczki, pinezki, papier w kratkę, toaletowy, piłeczki pingpongowe i szereg innych artykułów tego typu? Próżno pytać o to w całym mieście, bo nikt nie da odpowiedzi.

Indagowani kierownicy sklepów twierdzą, że i w przyszłości nie się nie zmieni. Łatwo w to wierzyć; wydaje się bowiem, że niewiele robią aby było inaczej. (kop)

Obrona cywilna w Suwałkach

Zadania w zakresie obrony cywilnej na terenie Suwałk są realizowane zgodnie z programem. Zakładowe oddziały samoobrony wykazują wiele inicjatywy i troski, aby jak najlepiej wykonać swoje programowe zadania. W szkoleniach specjalistycznych instruktorom obrony cywilnej przychodzą z pomocą aktywiści LOK i PCK.

Realizując hasło „Obrona cywilna naszą wspólną sprawą" prowadzi się również szkolenie podstawowe załóg zakładów produkcyjnych w Suwałkach. Na przykład w Wytwórni Podkładów Strunobetonowych „Kolbet", pomimo wzrastających zadań produkcyjnych i pracy na trzy zmiany, wygospodarowano odpowiedni czas, ażeby przygotować załogę do samoobrony.

(b-icz)

NA ZDJĘCIU: instruktor powszechnej samoobrony zapoznaje pracowników zmiany „B" WPS „Kolbet" z indywidualnymi środkami ochrony przed skażeniami.
Fot. Z. Lenkiewicz

co, gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Dzień szakala", prod. ang., (od lat 15)
Dąbrowa Białostocka — „Czerwone i białe", prod. polsk. (od lat 15)
Hajnówka — „Nie oszukuj kochanie", prod NRD.
Łapy — „Cezar i Rozalia", prod. franc. (od lat 15)
Mońki — „Safari 5000", prod. jap.
Siemiatycze — „Włoch szuka żony", prod. włosk. (od lat 15)
Sokółka — „Noce i dnie" cz. II, prod. polsk. (od lat 15)

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Mr. Majestyk", prod. USA (od lat 15)
Łomża „Październik" — „Nie oglądaj się teraz", prod. ang. (od lat 18)
Grajewo — „Ucieczka przez pustynię", prod. franc (od lat 15)
Kolno — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk. (od lat 15)
Wysokie Mazowieckie — „Opadły liście z drzew", prod. polsk., (od lat 15)
Zambrów — „Sędzia z Teksasu", prod. USA (od lat 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Jarosław Dąbrowski", prod. polsk.
Suwałki „Merkury" — „Ned Kelly", prod. ang. (od lat 15)
Augustów — „Rozerwany pierścień", prod. radz. (od lat 15)
Ełk „Polonia" — „Samotny detektyw MCQ", prod USA (od lat 15)
Ełk „Orzeł" — „Porachunki", prod. ang. (od lat 18)
Ełk „Zorza" — „Jeremiach Johanson", prod. USA (od lat 15)
Giżycko — „Skazany", prod. polsk. (od lat 15)
Gołdap — „Noce i dnie" cz. II, prod. polsk. (od lat 15)
Mikołajki — „Obecność", prod. bułg. (od lat 15)
Olecko — „Noce i dnie" cz. I, prod. polsk. (od lat 15)
Pisz — „Noce i dnie" cz I, prod. polsk. (od lat 15)
Ruciane — „Straszna teściowa", prod. radz.
Sejny — „Dni zdrady", prod. CSRS
Węgorzewo — „Noce i dnie" cz. II, prod. polsk. (od lat 15).

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Regionalne, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych: we wtorki w godz. 8—16, w czwartki w godz. 10—18, w niedziele w godz. 13—17, w pozostałe dni tygodnia w godz 8—15, w wolne soboty w godz. 8—19. Wystawy stałe: Rękodzielnictwo i sztuka kurpiowska, Jantar—bursztyn znad Narwi. Wystawa czasowa: Polski plakat etnograficzny.

Skansen w Nowogrodzie — czynny codziennie w godz. 7—18 z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17, w piątki w godz. 12—19. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej. Malarstwo Alfreda Wierusz — Kowalskiego. Wystawa czasowa: Autoportrety malarzy polskich.

Muzeum im. M. Konopnickiej, Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910. Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imielskiej—Gebethner do wiersza M. Konopnickiej „O Janku Wędrowniczku".

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Łodzi; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.40 Muzyczne wycinanki; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 H. Debich zaprasza; 9.05 Język polski dla kl. III—IV; 9.30 Tańce ludowe narodów ZSRR; 10.08 Muzyka dawnej Warszawy; 10.30 „Step" — odc. pow.; 10.40 „Modern Jazz Quartet"; 11.12 Mozaika polskich melodii; 11.30 Szczecin na muzycznej antenie; 12.25 Szczecin na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 W rytmie charlestona; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 14.25 Człowiek i środowisko; 15.05 List z Polski; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaźni; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Radiowe zespoły rozrywkowe; 20.05 NURT;

PROGRAM II
219,6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Lublina; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język hiszpański; 6.35 Gimnastyka; 6.55 Koncert życzeń na dzień dobry; 7.10 Soliści w repertuarze popularnym; 7.35 Audycja publicystyczna; 7.45 Koncert poranny; 8.35 Sprawy codzienne; 9.00 E. Bloch: Kwintet fortepianowy; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Latem, gdy pachnie siano" — opow.; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Geografia dla kl. VII; 11.45 Melodie ludowe z Sierpeckiego; 11.50 Radiowa Poradnia Rodzinna; 12.05 Terminarz muzyczny; 12.23 „Moralność i broń" — fragm. utworu; 12.45 Z oper Smetany i Czajkowskiego; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Radzieckie melodie filmowe; 14.25 Muzyka Prokofjewa; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Koncert z nagrań Ork i Chóru PR i TV w Krakowie; 16.10 W młodzieżowym stylu; 16.25 Melodie z musicali; 16.50 „Towarzysze z budowy" — aud. Z. Kazimierczuka; 17.20 Nim się książka ukaże; 17.40 Radiolatarnia; 18.00 Z nagrań solistów; 18.40 Wypoczynek i turystyka; 19.00 Stołeczne aktualności muzyczne; 19.30 Encyklopedia humoru; 20.00 Muzyka angielska XVI i XVII wieku; 20.40 Symfonia A. Borodina; 21.50 Koncert z nagrań Chóru PR i TV w Krakowie; 22.10 Książki, które na was czekają;

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 6.45 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Przyjaciel z piekła" — odc. pow.; 9.30 Nasz rok 76; 10.15 Przypominamy solistów grupy „ABC"; 10.35 Z paryskich dyskotek; 11.00 Życie rodzinne; 11.30 Gwiazdy radzieckiego jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Królewskie marzenie" — odc. pow.; 14.00 Pieśni Schumanna; 14.35 Zespół „Chałturnik"; 15.10 Przeboje z Rio; 15.40 Grają jazzmani; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Fotoplastykon; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Przyjaciel z piekła" — odc. pow.; 20.00 „Pieśń o starym żołnierzu"; 20.20 W todze obrońcy; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 21.50 Gra Zespół T. Stańki; 22.08 M. Magomajew; 22.15 „Z przygód pantofelka" — odc. pow.; 22.45 Ballady i romanse; 23.05 Czas relaksu;

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00, 6.00 Mała muzyka poranna; 6.15 Język niemiecki; 6.30 Zespół Instrumentalny J. Mizery; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Koncert życzeń na dzień dobry; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Mozaika melodii i piosenek; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Zajęcia fakultatywne kl. IV lic.; 11.30 P. Czajkowski: druga odsłona z II aktu opery „Dama pikowa"; 12.05 „Dar z serca" — aud. S. Poznańskiego; 12.20 Radio-reklama; 12.25 Amerykańskie pieśni ludowe; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Wychowanie obywatelskie dla szkół średnich; 14.25 Teatr PR: „Hasło" — słuch.; 15.25 Teatr PR: „Opanowanie" — słuch.; 16.05 I. Strawiński: balet „Święto wiosny"; 16.50 „Towarzysze z budowy" — aud. Z. Kazimierczuka; 17.00 Gra Zespół „Metrum"; 17.15 „Po prostu praca" — rep. A. Bartosa i W. Janickiego; 17.35 „Skałdowie kontra „Ptaki" (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.25 Naukowcy — rolnikom; 18.40 Nauka i świat współczesny; 19.00 Architektura i środowisko; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Ze świata opery; 20.00 Chór Kameralny „Cantores Minores Vratislavienses"; 20.40 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 21.20 Horyzonty muzyki.

Program białostocki publikujemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.20 TV Technikum Rolnicze
7.00 „Romanca o zakochanych" — film fab. prod. radz.
9.05 Przysposobienie obronne kl VIII, I lic.
10.00 Język polski kl. II lic.
11.05 Język polski kl. III lic.
13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze
15.05 Matematyka w szkole
15.35 Program dnia
16.30 Dziennik TV (kolor)
16.40 Obiektyw — program województw: gdańskiego, bydgoskiego, elbląskiego, olsztyńskiego, toruńskiego
17.00 Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem"
18.05 Poligon (kolor)
18.25 „Hasło w studio" (kolor)
18.40 Anatomia sukcesu
19.20 Dobranoc — „Przygody Gąski Balbinki"
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.15 Wiadomości sportowe (kol.)
20.25 Przepis na mamy, radzimy (kolor)
20.30 „Złoto Londynu" — film kryminalny prod. włosko-ang (kolor)
22.00 Dziennik TV (kolor)
22.15 Studio z Pegazem (kolor)
23.15 Zakończenie programu.

PROGRAM II

16.55 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor)
17.25 Program dnia
17.30 Kobiety morza
17.50 „Trafo" — rep. filmowy
18.10 „Kontynent ropy naftowej" — film TV ZSRR
18.35 „Wielkie nadzieje" — film ser. prod. ang.
19.00 Program lokalny
19.20 Dobranoc
19.30 Dziennik TV (kolor)
20.15 Wiadomości sportowe (kol.)
20.25 „Preludia" — program słowno-muzyczny
20.50 „W Bielinach" — program publicystyki kulturalnej (kolor)
21.10 24 godziny (kolor)
21.20 II Symfonia Arama Chaczaturiana
22.15 Język francuski — kurs I stopnia.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kol.)
7.30 — Koncert (kolor)
8.00 — Na XXV Zjeździe KPZR — sprawozdanie
9.00 — „Moja sprawa" — film fabularny I odcinek
12.25 — Zestaw filmów dokumentalnych
13.20 — Szkoła szachistów (kol.)
13.30 — Publicystyka M. Szołochowa
14.45 — Obiektyw (kolor)
16.00 — Dziennik XXV Zjazdu KPZR
16.30 — P. I. Czajkowski — koncert fortepianu z orkiestrą
17.05 — Spotkanie z delegatami Zjazdu KPZR
17.30 — Hokej. CSKA — Spartak (kolor)

W przerwie. Program informacyjny „Czas" — Na XXV Zjeździe KPZR

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne: ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04
Apteka nr 05-008, ul Sienkiewicza 53, tel. 362-24
Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 362-51

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 26.II.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, neurologia, okulistyka, wewnętrzny, reanimacja

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. 22 Lipca.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel: 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-05, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 2-46-27, 374-63. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 65, tel. 20-60, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 26-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:
— do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze sięgnięciem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-850 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki, ul. Kościuszki 65, tel. 20-60. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-61. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.
Nr indeksu 35009/35013. F-2